Protokół Nr XI/11
Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 30 listopada 2011 r.

Sesja odbyła się w remizie OSP w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10^{00} do godz. 14^{30}.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz - Przewodniczący Rady Gminy.

W sesji uczestniczyli radni, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Anna Sobolewska - Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, mieszkańcy gminy – jak lista obecności stanowiąca załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały od Nr XI/82/11 do Nr XI/94/11. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała Irena Lipiec, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Radni nieobecni usprawiedliwieni: Marek Goździewski.

Do punktu 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, prowadzący obrady sesji, - Dzień dobry Państwu. Witam serdecznie Państwa i otwieram XI sesję Rady Gminy w Klimontowie. Serdecznie witam Radę Gminy, witam pana Wójta, Jego Zastępcę, witam panią Skarbnik, witam Państwa sołtysów, witam kierowników jednostek organizacyjnych gminy, witam radnych powiatowych, witam wszystkich Państwa. Z listy obecności wynika, że jest obecnych na sesji 14 radnych czyli uchwały, które będą podejmowane na sesji będą prawomocne. Pozwolę sobie przedstawić porządek obrad dzisiejszej sesji.

Pan radny Rębacz odczytał proponowany porządek obrad.

Po odczytaniu pan radny Rębacz zapytał, - Szanowni Państwo czy są jakieś uwagi do porządku obrad ?. Pan Szeląg proszę.

Pan radny Szeląg - Na ostatniej sesji zgłaszałem wniosek ...

Pan radny Rębacza, - Pamiętam, pamiętam.

Pan radny Szeląg, - Żeby jednak te punkty przesunąć. I czwarty punkt nigdy nie był przed punktem czternastym przed "Sprawozdaniem Wójta Gminy", bo ja nie wiem na przykład jak mój wniosek jest realizowany. Wójt na koniec powie, a potem jak to ?. Powtarzać to ?. No to nie jest logiczne, i to przegłosowaliśmy i miało to już być w styczniu.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo zacznę od Wójta. Czy pan Wójt jest przygotowany, żeby punkt realizować teraz ?.

Pan Wójty Bień, - Nie panie Przewodniczący. Na następnej sesji proszę.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo jeżeli taka wola będzie większości Rady sprawozdanie Wójta z działalności w okresie między sesyjnym będzie na początku sesji. Nie widzę przeszkód. Czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad ?. Nie widzę. Proszę zatem o przegłosowanie porządku obrad. Kto jest za przyjęciem porządku obrad ?. 13. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. Nie widzę. Porządek został przyjęty.

Porządek obrad

1.Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2.Przyjęcie porządku obrad.
3.Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4.Interpelacje i wnioski radnych.
5.Ustalenie stawek podatków i opłat lokalnych na 2012 r.
    a).podatku od środków transportowych,
    b).podatku od nieruchomości,
    c).opłaty targowej,
    d).ustalenie ceny żyta do celów podatku rolnego.
6.Zwolnienia przedmiotowe od podatków.
7.Przyjęcie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2012 r.
8.Zatwierdzenie planu pracy Gminnego Ośrodka Kultury na 2012 r.
9.Rozpatrzenie skarg na działalność Wójta Gminy :
    a).sołtysa i rady sołeckiej Śniekóz,
    b).Pana Xxxxx Xxxxxx zam. Konary - Kolonia.
10.Zmiany w budżecie gminy na 2011 r.
11.Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów.
12.Udzielenie pomocy finansowej dla Powiatu Sandomierskiego.
13.Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o złożonych oświadczeniach majątkowych.
14.Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
15.Wolne wnioski i zapytania.
16.Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
17.Zakończenie sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Czy Państwo macie jakieś uwagi do protokołu z sesji poprzedniej ?. Nie widzę. Zatem proszę o przegłosowanie. Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji ?. 14. Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Pan Kwapiński proszę.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Mam kilka punktów. Chciałem jako pierwszy poruszę problem, który może mniej jest istotny dla gospodarki gminy, ale chciałem go wyłuszczyć. Otóż chodzi o problem braku społecznego zainteresowania udziałem w świętach państwowych. Jest to problem - zjawisko obserwowane w całej Naszej ojczyźnie, podobnie jest również w Naszej gminie. Wiemy, że nie da sie tej sprawy uregulować przepisem czy zarządzeniem. Ale widzimy, że w dniu 11 listopada, w dniu jednego z największych świat narodowych poza nielicznymi wyjątkami, nie widać w czasie Naszych gminnych uroczystości dzieci, młodzieży szkolnej i ich opiekunów. Szczególnie ich, ponieważ ich absencja jest tutaj ważna. I tutaj cytat : "Takie Ojczyzny oblicze, jakie młodzieży chowanie". Następna sprawa panie Przewodniczący to sprawa, która bulwersuje tutaj mieszkańców nieruchomości przyległych do inwestycji - rozbudowy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Klimontowie. Sprawa dotyczy naruszenia naturalnego rozpływu wód gruntowych i powierzchniowych przez inwestycję Starostwa Powiatowego w Sandomierzu przy rozbudowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Grono właścicieli nieruchomości przyległych do tego terenu zwróciło się do mnie na piśmie, żeby tę sprawę przedstawił, co czynię niniejszym. Problem w formie pisemnej został przedstawiony Wójtowi Gminy oraz Starostwu Powiatowemu w Sandomierzu. Znamy treść zawiadomienia, jakie Wójt przedstawił do Starostwa, ale się z nim nie zgadzamy. Fakty są inne. Inwestycja bezwzględnie zmieniła naturalny, ustalony od lat rozpływ wód gruntowych i powierzchniowych i nie dotyczy jedynie złego odprowadzenia wody z nieruchomości i utrzymania rozbudowywanego obiektu. A więc nie dotyczy tylko prawa budowlanego, ale również prawa związanego z odpływem wód. Stan zmiany rozpływu wód w sposób szkodliwy oddziaływuje na posesje przyległe i infrastrukturę komunalną - chodzi tu o ulicę Zysmana. Na nieruchomościach przyległych w sposób widoczny i zagrażający ich stanowi, zaobserwowaliśmy podwyższenie stanu wód gruntowych, w suchych dotychczas podpiwniczeniach pojawiła sie oda, a mamy suchy rok. Inwestycja Starostwa zlokalizowana jest na znanym od lat cieku wodnym od strony Pęchowa i spowodowała jego zmianę, zakorkowanie i spiętrzenie. Przerwano i nie odtworzono starego odpływu tego cieku. Żądamy wydania zarządzania przez Wójta Gminy Klimontów nakazującego przywrócenia stabilnego, uregulowanego rozpływu stanu wód powierzchniowych i gruntowych na tym terenie. Z naszego rozeznania wymagać to będzie odtworzenia starej kanalizacji burzowej od obecnego placu budowy, przez teren posterunku Policji, pod ulicę Batalionów Chłopskich w kierunku boiska Orlik. Jeżeli nie przymusimy sprawcy zmian czyli inwestora - Starostwo Powiatowe, do przywrócenia stanu to okaże się za chwilę, że będzie konieczne zainwestowanie finansów gminy w rozwiązanie tego problemu. Trzecia sprawa szanowni Państwo to sprawa pozornie bezpańskich psów na ulicach Klimontowa. Mówię o pozornie bezpańskich psach. Wielu mieszkańców zwraca uwagę na ten fakt - psów przybywa co wtorek. Tutaj mnie chodzi głównie o rodziców dzieci, którzy do mnie zwrócili się bezpośrednio, żebym się tą sprawą zainteresował. Psy atakują dzieci, dzieci boją się w sposób bezpieczny, boją się same chodzić do szkoły. Rodzice muszą ich

odprowadzać. Absorbuje to ich czas. Stan ten bezwzględnie należy uregulować. Psy są pod stałą opieką osób publicznie znanych. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że po raz pierwszy psy zostały dokarmiane na posesji Posterunku w Klimontowie. Tam Policja nawet z urzędu zobowiązana do pewnych spraw, nie zainterweniowała i teraz problem pojawił się przed gminą. Proszę o zdrowo rozsądkowe podjęcie tego tematu. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa ?. Pan Kozioł proszę.

Pan radny Kozioł, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Chciałem zabrać głos w sprawie ujęcia wody w Śniekozach, że ogrodzenie jest w złym stanie, stawione słupki drewniane a brakująca siatka jest pożyczona. Zbliża się zima, dzieci będą starać się jeździć na tym lodzie i jest to niebezpieczne. Druga sprawa to zwracaliśmy się tu z bulwersującą sprawą na Grabinie. No od kwietnia droga w ogóle nie jest naprawiana. W ogóle od nowości chyba nie była ona naprawiana. Są dziury takie duże i w chwili obecnej grozi to wypadkiem, uszkodzeniem samochodu. Chciałem tutaj jeszcze poruszyć sprawę na odcinku od Adamczowic. Nie moja to działka, ale jeżdżę co wtorek tam do Klimontowa. Ten odcinek drogi od Adamczowic do Tenczynopola, gdzie gałęzie zwisają nad jezdnią, jadę samochodem i nie można się minąć. To grozi też zarysowaniem samochodu, jak i nawet jakimś tam wypadkiem. I dziękuję za uwagę.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Pan Szeląg proszę.

Pan radny Szeląg, - Na poprzedniej sesji poruszałem sprawę pani Szpak na psiej górce. Tam jest problem dokończenia pewnych robót zaczętych a nie dokończonych. Pani Szpakowa zwróciła się do Urzędu Gminy z prośbą, żeby tylko materiał, że ona zrobi, bo ma chłopców i zrobi. To samo i dotyczy na przykład u mnie tej ulicy Studziennej. Ja bym sam zrobił. Chodzi o to, żeby pomoc była. Żeby przyszedł ktoś, wyznaczył czy to jest legalne, nielegalne, czy można, no nie wiem. I takie inicjatywy, w których obywatel chce ponosić koszty powinny być jakoś honorowane, zrobione. Nie wiem, jakiś trzeba zrobić porządek z tą komunalną. Zastanowić się czy zrobić to jako spółkę, aby mogła ona pracować odpłatnie, żeby mogła zarabiać nawet. No ja nawet jestem gotów zapłacić, bo rzeczywiście nie ma kogo zatrudnić. Nikt nie jest ubezpieczony. Ja się boję zatrudnić, coś się stanie, odpowiedzialność jest. Tak dużo osób starszych podchodzi do sprawy. Dlatego potrzebny jest podmiot, który by mógł takie sprawy, no pracować i wykonywać takie proste usługi. I to trzeba się zastanowić panie ... tu jest kierownik Zakładu Komunalnego, że może jakoś przekwalifikować. Spółki w niektórych gminach powstają. No to trzeba siąść i dyskutować. My tego nie robimy i skutki są takie. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich, - Mam takie zapytanie, bo wiem, że bardzo mało jest wykorzystanych środków z funduszy sołeckich. Czy tak jest małe zainteresowanie sołectw, czy po prostu z innych powodów czy czegoś tam ?. Bo na przykład Szymanowice Dolne zwracały się dwa razy i dwa razy miały fundusz na 9 000 zł i

nie dostały nawet złotówki. Dostały to odmownie. I jeszcze mam taką sprawę, bo trąbię chyba już czwarty rok o tej drodze przez Zagaje. Poszły trzy pisma do Staszowa, podobno żadnej odpowiedzi. Będzie robiony ten remont przez firmę, która tę drogę robiła czy nie ?. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Pan Borycki.

Pan radny Borycki, - Nie było takiej okazji, żeby podziękować panu Wójtowi za ten odcinek drogi z Konar do Kujaw. Radzie i Zastępcy Wójta dziękowałem i dzisiaj chciałem od mojego społeczeństwa i sam od siebie serdeczne Bóg zapłać Wójcie, że pan dokonał takiego dzieła, że ludzie są naprawdę zadowoleni i dotrzymał pan słowa. I jeszcze bym prosił o te barierki, co tam ten wniosek był pisany, bo tam jest niebezpiecznie dla dzieci, dla ludzi, dla zwierząt z tej góry.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Pan Lipiec.

Pan radny Lipiec, - Na drodze nr 222, tj. od krzyżówki w Pokrzywiance w kierunku Państwa Ziębów jest takie źródełko. Co roku to źródełko wylewa na drogę i zamarza na drodze. Kilka lat temu sami w czynie społecznym wykopaliśmy i pogłębiliśmy je. Prosimy pana Wójta o korytka lub płyty na ten odcinek drogi. Kolejna sprawa w sprawie rowu koło posesji Państwa Gromskich w Płaczkowicach. Od kilku sesji wnoszę o to i proszę, żeby ta praca została zlecona. I trzeci temat - kwestia dowiezienia materiałów do posesji Państwa Wyrzykowskich w Kolonii Ułanowice. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. Proszę bardzo teraz pana Wójta o odpowiedź na te interpelacje.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Dlatego poprosiłem pana Przewodniczącego, żeby można było powiedzieć parę słów na początku sesji, przede wszystkim chciałem serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy wspierali mnie w tak trudnych chwilach. Myślę, że pół roku temu, troszkę więcej no nie byłem w stanie. Jak Państwo widzą, jeszcze niektórzy próbowali mnie pochować, niestety medycyna robi cuda. Na dzień dzisiejszy jestem po przeszczepie. 13 grudnia będzie pół roku. Dostałem po prostu nowe życie w Gliwicach w Instytucie Doświadczalnym pan profesor Hołowiecki dokonał cudu. Po prostu udało się przedłużyć mi o ileś tam lat daj Boże zdrowie i życie. Proszę Państwa serdecznie dziękuję tym, którzy popierali mnie, którzy dzwonili, którzy esemesami, bo były też takie sytuacje, że wiadomo dzwonić czy nie dzwonić ?. Tym wszystkim dziękuję i myślę, że dokąd mi zdrowie pozwoli będę chciał z Państwem być. Będę chciał po prostu robić to co do mnie należało. Będę wiernie służył tej gminie i dokąd tylko będę mógł będę to robił. Jeszcze raz tym wszystkim, którzy popierali mnie dziękuję serdecznie. Proszę Państwa jeżeli chodzi o pytania to tera odpowiem. Pan Kwapiński - oczywiście daje się zauważyć, że od wielu, wielu lat, od kiedy ustrój się zmienił po prostu pozwolono nam świętować i cieszyć się z tego wszystkiego, no niestety zainteresowanie jest bardzo małe, ale muszę Państwu powiedzieć, że są gminy, które są w jeszcze gorszych sytuacjach. Ale po prostu myślę, że za te słowa panie radny

Kwapiński serdecznie dziękuję. Powiedział, myślę, że w obecności Rady, sołtysów, rozniesie się to również poprzez czytanie na internecie i myślę, że rodzice będą z tymi dzieciaczkami przychodzić, żeby to wpajać od młodego. Sprawa odwodnienia ulicy Zysmana - oczywiście panie Mirku widzę tę sprawę, spróbuję ten temat załatwić. Na pewno nie pozwolimy, żeby spadło to na gminę, bo w przyszłym roku będziemy chcieli starać się o środki, zresztą troszeczkę panie Wójcie chyba już obiecane, że te środki znajdą się na ulicę Zysmana a nie chcielibyśmy wychodzić przed orkiestrę, bo pozwoliliśmy zrobić no kawał dobrej roboty. Ta hala sportowa była bardzo potrzebna i myślę, że wtedy będziemy w tym temacie jeszcze bardziej się przyglądać ,ale na pewno nie pozwolimy, żeby tak zostawić ten problem bez echa i na pewno za te sprawy się weźmiemy. Psy na ulicach Klimontowa - no oczywiście ja dzisiaj, zresztą mówiłem tutaj pani Skarbnik, robimy troszeczkę tam grupą interwencyjną. Robią to krasnoludki a płaci święty Mikołaj. Więc proszę Państwa próbujemy zabezpieczyć nawet teren Szkoły Podstawowej w Klimontowie. Kto tam jest zainteresowany i chodzi do Przedszkola z dziećmi czy tam do szkoły, może zobaczyć jaką ogromną robotę zrobił grupa interwencyjna, grupa robót publicznych za co im serdecznie dziękuję. Naprawdę ogromną pracę za marne grosze zrobiliśmy kawał dobrej roboty. Brakło mi parę dni, ale dlatego mi brakło, że wczoraj była taka sytuacja, że musieliśmy tę grupę przerzucić, że tak powiem do Ułanowic i bardzo jest mi z tego powodu bardzo przykro, bo mamy tam zrobić bardzo brzydki kawałek drogi. 200 m tam zostało z pieniędzy popowodziowych. Nie chcieliśmy ich oddawać i w związku z tym, dostaliśmy zgodę, żeby te pieniądze przesunąć na jakąś inną z tych dróg, które były ujęte w protokóle popowodziowym. Zadecydowaliśmy, że jest to najgorszy odcinek właśnie Ułanowice - Witowice, ale z przykrością muszę powiedzieć, że brak jest zainteresowania sołtysa, radnego. Wczoraj akurat jechaliśmy z panem Przewodniczącym, byliśmy wczoraj na Związku Ekologicznym w Baćkowicach, pozwoliliśmy sobie obaj tam pojechać. Pan Przewodniczący może potwierdzić w jakim stanie jest ta droga. Nie szło dalej pojechać, musieliśmy nawrócić, bo nie wiadomo czy moglibyśmy tam wyjechać. Także dzisiaj drugi dzień ta grupa, która pozostała wycina krzewy, wycina te gałęzie, które zwisają, żeby mógł tam sprzęt wjechać i tę drogę, te 200 m chociażby w środki drogi zrobić. I z tego tytułu jest mi bardzo przykro, że pewne sprawy zostały nie zakończone poza szkołą, bo tam właśnie do sedna sprawy chce dojść. Dzisiaj podjechałem, patrzę siedmiu psów od strony niezagrodzonej, nauczyły się dochodzić do kosza i jest dojście, rzucają śmieci prawda te psy, urzędują przy tych koszach. Dziwię się, że dzieciaczki, które idą nieraz same do Przedszkola czy do szkoły, że nie doszło jeszcze do jakiegoś nieszczęścia i to mnie tym bardziej mobilizuje, żeby po prostu podjąć te działania, żeby od strony że tak powiem tych sadów, które są za szkołą i tych pól, żeby to zagrodzić i na pewno wszystko zrobię, aby tak zrobić. Rozmawiałem już z panią Anią, Skarbnik, no niestety tych środków finansowych już mamy za mało, dlatego, że jest koniec roku. Będę prosił panią dyrektor Szkoły Podstawowej, czy tam będą jakieś jeszcze oszczędności to szybciutko będziemy chcieli ten temat załatwić. Natomiast jeżeli chodzi o psy na ulicy Klimontowa - tak proszę Państwa. Mamy

jarmarki co wtorek. Tych psów ja sam widzę, że przybywa. No niestety dostaliśmy również pismo i z Policji. Były te psy przy Policji, przeniesiono miskę troszkę wyżej tam na ten parking przyklasztorny. Teraz tam są dożywiane. Ja to wszystko widzę, wcześnie wstaję, jeżdżę i musimy z tym tematem coś zrobić. Może oddać do schroniska. Będziemy szukać takiego wyjścia, żeby może jakiś podmiot, który tym się interesuje, bo to każdy pies to jest opłata, całe tam jego przetrzymywanie. Mam już tych dosyć takich wydatków, ale myślę, musimy ten temat po prostu podjąć i rozstrzygnąć. Pan Kozioł i ujęcie wody w Śniekozach - musiałem tu zajrzeć z funduszu sołeckiego. Nie ma proszę pana na przyszły rok tego tematu i troszeczkę chciałem powiedzieć jeśli można na temat tych funduszy sołeckich. Więc jak one będą realizowane. W związku z tym, że troszeczkę byłem wyłączony tutaj z prac moich, które mnie dotyczyły proszę Państwa, zostały po prostu rozdzielone przeze mnie te fundusze sołeckie na drogi, świetlice, ujęcia, przystanki, place zabaw, ujęcia wody, oświetlenia i takie po prostu różne. Na pewno proszę Państwa nie będziemy robić tak, że na hola pas. Jeżeli będziemy robić przystanki autobusowe, te wiaty przystankowe, na pewno dam Radzie Gminy, żeby Rada Gminy podjęła decyzję, to nie uchwałę, tylko jakiś taki wniosek poparła, wybrać, żeby te przystanki były jednakowe. Jeżeli mamy przy dziewiątce te przystanki, które są zamontowane, jeszcze brakuje cztery, to na pewno na drogach, które są powiatowe czy wojewódzkie chcielibyśmy proszę Państwa, żeby te wiaty przystankowe powstały te przystanki jednakowe. Nie jeden czerwony, drugi czarny, inny żółty itd. Dlatego będziemy poinformować sołtysów, radnych, rady sołeckie, że na przykład w tym i w tym dniu będziemy zaczynać te prace i na pewno przygotuje najpierw teren pod wiatę, a potem firma, która będzie to realizowała ... . Jeżeli tych wiat przystankowych proszę Państwa jest tutaj 8 - 8 sołectw zgłosiło w ramach funduszy sołeckich, więc proszę Państwa chcielibyśmy to za jednym zamachem zrobić, żeby to było taniej. Zawsze osiem będzie taniej naraz jak dwa czy trzy. I tak będzie z drogami, placami. To wszystko będzie ujęte pod jedne skrzydła, nie będzie pięciu rządzących i myślę, że to będzie sprawniej i taniej. Ujęcie wodne - no panie Heńku ja tam akurat jechałem w niedzielę, przyglądałem się temu tematowi. Widzę, że tam sie nic nie dzieje. Nie tylko w Krobielicach, akurat tam sobie porobiłem kilka zdjęć, te ujęcia wody w opłakany stanie są. Nikt się tym nie interesuje, nie wykoszone. Nawet Krobielice to przejechałem, bo zagapiłem się, tak zarośnięte, że nie widać, że ta rura wystaje trzy metry wysoko z tego co zauważyłem. To troszeczkę wstyd. Ujęcie i plac zabaw, który jest przy tej remizie to naprawdę wstyd na to patrzeć. Nie będę krytykował.

Pan radny Zimnicki, - Jest grupa interwencyjna to ...

Pan Wójt Bień, - Proszę pana jest tam rada sołecka, mieszkańcy. My tam z tego nie korzystamy. Drzewa pan Kozioł. No panie Heńku tak jak powiedziałem, że wysłaliśmy dzisiaj grupę proszę pana, dlatego że nie ma, a jest sprawa konieczna, żeby tej inwestycji nie przerwać, żeby te pieniądze wykorzystać dlatego zrobiliśmy to wyjątek, ale nikomu na pewno krzaczków i drzew nie będziemy wycinać. Chyba, że pan radny, czy sołtys zdecyduje się, to ja chętnie pójdę czy w sobotę czy po niedzieli,

czy po południami możemy to robić. Tylko proszę zmobilizować mieszkańców, żeby nam pomogli. Pan Szeląg i ulica Studzienna. Chodniki - no panie Mirku cieszę się bardzo, że pan chce pomóc. Nikisołka, tu też pani Grobelska akurat mnie spotkała na Rynku, akurat chodziłem i patrzyłem. Oczywiście proszę pana są tam z odzysku, z Rynku te chodniki i ta kostka. Jeżeli będziemy w stanie to zrobić proszę pana to zrobimy. Jeżeli nie, to powiedziałem pani Grobelskiej - mamy ważniejsze sprawy, bo mamy do zakończenia tylko jeszcze jeden rok prawda. Mamy po zakańczać te sprawy, które chcemy zakończyć, rozliczyć, a na pewno jeszcze troszeczkę z tym tematem zejdzie, bo Państwo widzą sami, że gdyby nie pogoda nie wiadomo jak to by się wszystko skończyło. Także na pewno panie Mirku tym tematem się zajmiemy. Jak się uda w tym roku to w tym, jak się nie uda to na pewno nie będzie tak jak jest. Po kolei i będziemy dochodzić do sedna. Pan Frejlich i droga przez Zagaje. Panie Zbyszku my też już pisaliśmy. Spróbujemy jeszcze to raz ponaglić. Jeżeli nie, to na pewno proszę pana będziemy w inny sposób załatwiać, ale również pan też jako radny i społeczeństwo może też wystosować takie pismo do wykonawcy. Jeszcze przyjdzie to i może będzie takie zatakowanie z dwóch stron, bardziej mobilizujące. Pan Borycki - dziękuję serdecznie panie Gustawie za podziękowanie. Myślę, że rzeczywiście piękna droga. Akurat byłem tam jak były wybory do Sejmu i Senatu, no proszę Państwa mile mnie tam spotkało również podziękowanie od społeczeństwa, które przyszło głosować. Podziękowali i prosili o dwie lampy, to więcej im już tam, nie potrzeba, bo wodę też już mają od strony Kujaw. Także podziękowali serdecznie. Jest to miłe i dziękuję serdecznie. Proszę podziękować tym, którzy widzą ten temat, bo na pewno nie zadowoli to wszystkich mieszkańców, bo w sołectwie jest naprawdę dużo jeszcze dróg do roboty, ale serdecznie dziękuję. Barierki przy drodze - wiem, że po prostu ten rowek jest po prostu za głęboki. Jeżeli tylko znajdą się na to środki, nie wiem pani Skrabnik czy nawet mamy takie środki zabezpieczone na przyszyły rok, ale zobaczymy, będziemy się przyglądać. Zależy to również od Państwa, od Rady, jak do tematu będą podchodzić. Czy po prostu będą te środki wystarczające, żeby takie sprawy nieprzewidziane jak te barierki, żeby można było dorobić, bo tam część jest już robione tak ?. To nie było przewidziane w projekcie proszę Państwa, bo nie dostajemy po prostu z puli pieniędzy zarządzania kryzysowego, bo teraz stało się tak, że o schetynówka poszło 50 do 50, my płaciliśmy złotówkę, ministerstwo złotówkę , cieszyliśmy sie z tego. Teraz proszę Państwa się to zmieniło. Teraz już proponują nam 25 do 75 i najprawdopodobniej proszę Państwa będziemy z tego rezygnować. Jeżeli chodzi oczywiście o schetynówkę prawda, bo popowodziowe w dalszym ciągu to jest, ale pobocza uderzają w budżet gminy a nie da się wsadzić to w ten właśnie projekt. Także będziemy mieli to na uwadze. Pan Lipiec i odpływ z tej drogi w Pokrzywiance jak na Beradz - przyjrzymy się panie radny, co jest tam problemem, skąd ta woda wychodzi. Pierwsze słyszę, ale może rzeczywiście tak jest proszę pana. Rów do Państwa Gromskich - aha ta droga, co była zrobiona. Ja tam kiedyś rozmawiałem, tylko że zastanówmy się nad tym, że jak ten rów panie Lipiec będziemy ciągnąć to czy w ogóle on ma gdzieś dojście ?. Bo proszę pan ja wiem, że przez drogę, tylko potem leci to po posesji, to trzeba zawsze zajrzeć gdzie jest ujście.

Jak komuś się kończy to w polu to proszę pana to radzę tego nie ruszać.

Pan radny Lipiec, - Nie kończy się w polu.

Pan Wójt Bień, - To będziemy, zobaczymy. Przyjąłem do wiadomości. Ja wiem, bo ta pani, jak tam ta droga była robiona, byłem, patrzyłem akurat. Ta pani mi to zgłaszała, ale nie wszystko po prostu da się ogarnąć. Zobaczymy. Materiał do Państwa Wyrzykowskich - powiem tak proszę Państwa, że koniec roku i na pewno nie pozwolimy na to, jeszcze raz mówię, uczulam mojego zastępcę, kierowników, tych którzy podejmują jakieś kroki finansowe, że mamy koniec roku budżetowego. Pani Skarbnik musi mieć wszystko po prostu zamknięte, żeby nie było tak, że 31 grudnia robimy jakieś tam delikatnie mówiąc przesunięcia. Nie róbmy proszę Państwa tego. Rok jest myślę nie bardzo mokry, daj Boże, żeby tak jeszcze dalej trwało prawda. Jednym wody brakuje, drudzy maja za dużo, ale myślę, że na razie dobrze płynie, oby tak dalej, żebyśmy mieli jak najmniejsze koszty jeżeli chodzi o odśnieżanie itd. Naprawdę jesteśmy wyżełowani tak, że .... .Państwo widzą jakie ogromne inwestycje poszły na terenie gminy Klimontów. Naprawdę ogromne inwestycje. Jestem z tego dumny i mimo, że nie było mnie pół roku to cały czas to monitorowałem poprzez telefony itd. Dziękuję mojemu Zastępcy, który cały czas mnie informował jaka jest sytuacja idt. I za to bardzo serdecznie dziękuję. Tak samo pani Skarbnik. Cały czas byliśmy w kontakcie, że mimo mnie nie było, ale można powiedzieć, że podejmowaliśmy wspólnie te decyzje i myślę, że decyzje trafne. Nie wszyscy są zadowoleni, ale nie da się proszę Państwa wszystkiego zrobić w jednym roku, bo na pewno gdybym Państwa zapytał o drogi, sołtysów czy radnych, to kto już jest w 100 % załatwiony to nawet jedna ręka do góry nie pójdzie, że jest czysto załatwione, w porządku. To jest efekt tego, że w dalszym ciągu musimy wszystko robić, żeby tych pieniędzy jak najwięcej ściągać, jak najwięcej ich pozyskiwać. Jeszcze na temat dróg troszeczkę powiem proszę Państwa. Drogi powiatowe, że tak powiem, bo będziemy podejmować tę uchwałę, żebyśmy się już do tego nie cofali potem. Chciałem serdecznie podziękować od razu. Pan Sekretarz dzisiaj jako radny powiatowy pojechał na sesję, bo dzisiaj jest sesja Rady Powiatu. Złożyłem serdeczne podziękowania panu Staroście za to, że w tym roku zrobili 6 km 400 m dróg powiatowych. Jest to chyba rekord, ale słyszę, że niektórzy próbują sobie tam przypisywać drogi, zasługi itd. Nie proszę Państwa. Powiem otwarcie. Proszę nie przypisywać sobie nikt proszę Państwa. W związku z tym ja mam na to dokumenty, że jeżeli padało, tak jak powiedziałem wcześniej, to jest w starej dacie. To ja w czasie burz czy deszczy nie szedłem pod parasolem do domu, tylko zmieniałem samochód na swój prywatny i w teren jechałem. Niejednokrotnie niektórzy radni ze mną jechali, patrzyli, zdjęcia robili, materiał przygotowywali i efektem tego proszę Państwa, że w protokołach popowodziowych znalazły się te odcinki dróg, które były teraz zrobione. Obraził się nam troszeczkę pan dyrektor dróg powiatowych. Powiedział do mnie tak, że my mamy jeszcze ponad 20 000 000 zł niewykorzystanych środków jeżeli chodzi o protokoły. Ja mówi, proszę pana proszę mi pokazać, że w tych protokołach jest choć jedna droga jeżeli chodzi o gminę Klimontów. I po prostu go przytkałem.

Zmusiłem do tego, powiadomiłem zarządzanie kryzysowe, że taka sytuacja jest na terenie gminy Klimontów. Przyjechali, protokoły pospisywali proszę Państwa i to jest efekt tego, że na dzień dzisiejszy mamy te drogi zrobione. W zasadzie zostało nam dokończenie drogi powiatowej w Nawodzicach, Rybnica i kawałek drogi jeszcze Goźlice - Sternalice 300 m i proszę Państwa jeszcze Nawodzice - Żyznów około tam 650 m. Myślę, że na przyszły rok ten temat zakończymy. No oczywiście mogłem podjąć decyzję, że droga, która była zrobiona przez Krobielice 1400 m, jest tu pan radny, nie kłamię i zapytanie czy tę drogę ciągnąć. Powiem tak myślę, że w Krobielicach jest droga jak stół 1400 m, a mogliśmy załatwić sprawę Nawodzic i Rybnicy. Ale myślę, że pan Starosta jak i pan dyrektor dróg powiatowych są na sesji i dzisiaj kazałem na ręce pana Starosty podziękować, pozdrowić. I myślę, że z moim Zastępcą pojedziemy w najbliższych dniach do pana Starosty i z panem Przewodniczącym i podziękujemy osobiście za naprawdę duży wkład pieniędzy jaki został zrobiony. Prawie 1400 000 zł. Także myślę, że ten trud opłacił się. I proszę Państwa proszę się nie podniecać, nie mówić tam, że czyjeś zasługi. Gdyby nie było protokołów popowodziowych niestety proszę Państwa nie było by tych dróg na pewno. Proszę mi wierzyć. Tak samo nie było by stać powiat sandomierski, tak samo i nas. Na dzień dzisiejszy staramy się, żeby jak najwięcej środków zdobyć. I jeszcze powiem tylko dwa słowa na temat tych dróg. Proszę Państwa więc tak. Również panie Wójcie serdecznie panu dziękuję, zresztą panu Przewodniczącemu dałem już protokół powodziowy, który został zrobiony. Już w miesiącu wrześniu dostaliśmy proszę Państwa ze Świętokrzyskiego Urzędu potwierdzone,zostały tam ujęte kilka dróg na terenie gminy Klimontów. Dlatego proszę Państwa musimy wychodzić do przodu, że dlatego że tak. Jak wyjdzie z ministerstwa rozporządzenie, że realizujmy na przykład protokoły z 2008, 2009 r. prawda ?. Te wszystkie protokoły możemy wyrzucić sobie do kosza i trzeba być zawsze przebieglejszym jak niektórzy są prawda. I myśmy te protokoły już głosili. Zostało to już pozytywnie zatwierdzone, tych dróg już mamy sporo zaklepanych, bo po prostu musimy czekać na środki finansowe. No, w tym roku tylko były dwie promesy po 100 000 zł panie Wójcie prawda ?. Niestety w tamtym roku nie udało się tych środków pozyskać, dlatego, że było prowadzone postępowanie prokuratorskie. Jakoś tam widzicie Państwo, że siedzę, mój Zastępca siedzi prawda na krześle, nie gdzieś tam w kiciu. Proszę Państwa zostało wszystko umorzone. Nie będę Państwu głowy zawracał, ale chcę pokazać Państwu, że pani Wojewoda dostała z prokuratury takie pismo, że po prostu to wszystko było nieprawdą. Niestety my mamy swoich przyjaciół, którzy no pilnują takich praw, ale myślę, że nieraz są takie sprawy fałszywe, ale niestety jeśli prokuratura dostaje taki donos to musi te sprawy wyjaśniać. Jeżeli będą jeszcze jakieś zapytania to chętnie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję panu Wójtowi za informację. Czy ktoś z Państwa jeszcze ma do pana Wójta zapytanie ?. Jeśli nie ma, to przechodzimy do kolejnego punktu.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do ustalenia stawek podatków i opłat na 2012 r. Zaczynamy od podatku od środków transportowych. Pan Szeląg proszę.

Pan radny Szeląg, - Chciałem ogólnie się odnieść do tego punktu. To nie jest ustalanie, tylko podwyższanie. Mi chodzi o to, że oczywiście wiadomo, że gminy muszą się rozwijać. Ten podatek trzeba podnosić, bo zobowiązania gminy rosną i to jest normalne, i nawet słuszne. Tylko o co mi właśnie biega. O to mi biega, żeby ciężar tych podatków rozłożyć równomiernie. Żeby niejadalność naszą, albo coś nie przerzucać na podatnika. W niektórych sprawach co by się dało oszczędzać czy tego, to po co nam, oszczędzać, przecież możemy to załatwić podnosząc podatki. I mnie chodzi o to, ja nad tym punktem się wstrzymam od głosu, to będzie mój taki protest. Dlaczego ?. Bo na przykład opłaty targowe dlaczego podnosić ?. Tyle razy proszę, siądźmy, rozmawiajmy. Targowica powinna już iść, powinniśmy my zarabiać, a nie uciekają nam pieniądze duże. Duże pieniądze w prywatne ręce gdzieś uciekają, my nie korzystamy z tego. Nic tam, nie robić podnosimy podatki. Przyglądałem się tam. Tam jednak panie kierowniku można jeszcze to urządzić z jednej strony, i z drugiej strony. I widzę, że u pana Goździewskiego są ładne stoiska, wymierzone, tam jest ogromna ilość tych stanowisk. U nas rozłożone Cyganie, czy coś zajmują 20 m i płacą 5 zł. Właśnie dlatego mówię siądźmy i poróbmy te boksy. Można to zrobić małym nakładem. Można jeszcze przyszłościowo można sięgnąć po te pieniądze. I dlaczego podnosimy ?. To będzie mój protest, krzyk, że siądźmy i rozmawiajmy. Nie rozmawiamy przez cały rok, nagle rzucamy się w jeden dzień i mamy to rozpracować. Jak rozpracowujemy ?. Wszystko się mętlisi, nie tego. W ciągu dwóch godzin no nie jesteśmy w stanie nawet tego zrobić. dlatego nad każdym punktem powinniśmy jako cała Rada się zebrać i dyskutować, bo piękne rzeczy mogą wyjść. Są oszczędności w Urzędzie, urzędnicy odchodzą na emeryturę. Urzędnicy dają z siebie, że jednak ten ciężar, ten kto odchodzi przejmuje inny, bo jest tylu ludzi niewykorzystanych i jest to pewna oszczędność. A tu mimo to to jeszcze zatrudnia się. Ludzie patrzą na to, widzą to. To nie jest wcale oszczędność. Trzecia sprawa - środki transportu, widzę ludzie przychodzą, mają jak jednego, trzeba może indywidualnie podejść. Jeden samochód ciężarowy, który jest żywicielem rodziny i go obciążamy, co wiadomo, że on w przetargach nie wygrywa. On stoi i jak go jeszcze uderzymy podatkiem to on zlikwiduje ten samochód, bo nie będzie w stanie. Albo się zadłużają, o to nie możemy ściągać. Nieraz podatkiem to inicjatywę zabijemy. Tak samo zabijemy inicjatywę na targowicy. Podniesiemy tym małym ciułaczom i oni nie przyjdą. Dobre i te 5 zł. Chodzi o to, że ja nie jestem przeciwny podnoszeniu, bo ludzie dużo zniosą. Ludzie może by i znieśli jeszcze większe te obciążenie jakby wiedzieli, że to jest równomiernie. Oszczędnie jakoś, sprawiedliwie podzielone - to ludzie znoszą to. Buntują się właśnie na takie niesprawiedliwe podnoszenie, że jednych się, że rolnik, tam dwa samochody czy coś. Nie zdajemy sobie sprawy, że tam matka zostawia dzieci i jedzie do Włoch, żeby bawić. To jest dobre, normalne ?. I ona przywiezie zarobione pieniądze i zapłaci. Cieszyć się ?.

Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Pan Wójt proszę.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa na Komisjach Rady ten temat był debatowany. Pan Mirek też mógł zabrać głos. Jeżeli chodzi o te sprawy panie Mirku no Urzędu Gminy. Więc tak. siedzi tu pani Skarbnik, siedzi pani Irena od obsługi Rady. Proszę Państwa proszę mi wierzyć, że nikt nie jest zatrudniony. Odchodzi oczywiście jedna pani na emeryturę, zasłużoną emeryturę, nikt nikogo nie wygania. Na pewno nikt nie będzie przyjęty. To jest zadanie pani Skarbnik jako odpowiedzialnej za ten referat. Zostanie to rozdzielone. I powiem Państwu tylko tyle, żaden z urzędników jeszcze raz powtarzam, żaden z urzędników nie dostał w tym roku nawet grosza podwyżki. Może to poświadczyć pani Skarbnik, jak również pani Irena, jak również żadnej premii. Więc proszę Państwa świadczy to o tym, że my również jako urzędnicy staramy się proszę Państwa, żeby tych pieniędzy jak najmniej wypłynęło z Urzędu Gminy, żeby jak najwięcej zostało na inwestycje. Także myślę, że pan nie ma racji.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Analizujemy w tej chwili podatek od środków transportowych i skupmy się na tej pozycji, a nie mieszajmy tutaj targowicy i innych historii. Oczywiście Komisje obradowały wszystkie na te temat. Analizowały, miały dane z innych gmin jak to jest. Jest propozycja Wójta tych podatków przede wszystkim w uchwale. Poproszę Komisje Rady Gminy o opinie w sprawie podatku od środków transportowych. I proszę pan Zbyszek. Generalnie ja tu widze w tych, żeby o 100 zł podnieść stawki podatku. to taki wniosek większościowy.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna podobnie jak wszystkie Komisje usiedliśmy nad tym. Dodam przepraszam na boku, że kto tylko dwie godziny siedział to chyba tylko własny czas marnował, bo to było za krótko dwie godziny siedzieć kolego Szeląg. Trzeba było się nad tym tematem trochę bardziej pochylić. Wspólnymi siłami doszliśmy do takiego wniosku. W propozycji przedstawionej nam w formie projektu przez pana Wójta zauważyliśmy pewną dysproporcję. W związku z tym, że tutaj w zgodnej opinii, a tutaj przedstawiam opinię Komisji Rewizyjnej, proponujemy w paragrafie 1 przy a, b, c podniesienie o 100 zł w stosunku do projektu pana Wójta. Chodzi o kwotę z 500 zł na 600 zł, z 800 zł na 900 zł, z 1200 zł na 1300 zł. W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały w zakresie zaproponowanym przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę bardzo Komisja Spraw Społecznych.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych wnosi o podniesienie wszystkich stawek podatku o kwotę 100 zł w stosunku do obowiązujących w 2011 r.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Komisja Budżetowa.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa podobnie jak Komisja Spraw Społecznych wnosi o podniesienie wszystkich stawek podatku o kwotę 100 zł w stosunku do obowiązujących w 2011 r.

Pan radny Rębacz, - Komisja Rolna ?.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna podobnie jak Komisja Rewizyjna proponuje podnieść w § 1 pkt. 1 i pkt. 3 stawek podatku o 100 zł, tak żeby wszystkich jednakowo potraktować. W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały w wersji zaproponowanej przez pana Wójta. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa czy Komisje opowiadają się za zmianą stawek proponowanych przez Wójta w paragrafie 1 punkt 1 czyli od samochodu ciężarowego w punkcie "a" od 3,5 t do 5,5 t o 100 zł z 500 zł na 600 zł. W punkcie "b" od 5,5 t do 9 t włącznie z 800 zł na 900 zł i powyżej 9 t a mniej niż 12 t z 1200 zł na 1300 zł. szanowni Państwo jeszcze tak. W paragrafie 2 punkcie 3 również. Od ciągnika siodłowego, balastowego przystosowanego łącznie do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 t i poniżej 5,5 t, powyżej 5,5 t i poniżej 9 t oraz od 9 t i poniżej 12 t. To również Komisje proponują. Czyli głosowanie dotyczyłoby tych dwóch pozycji czyli w paragrafie 1 punkt 1 i punkt 3 podniesienie o 100 zł tych stawek zaproponowanych przez Wójta. Kto z Państwa jest za takim rozwiązaniem ?. 11. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. 3.osoby. Czyli te propozycje Komisji jak gdyby przeszły. Szanowni Państwo natomiast ciąg dalszy tego to są propozycje. Jest propozycja Wójta, jest propozycja Rady, żeby podnieść to o 100 zł wyżej od starych obowiązujących stawek. Czyli wszystkie Komisje tak proponują ?.

Pani radna Michta, - Nie, my podtrzymujemy propozycję Wójta.

Pan radny Rębacz, - A. Dobrze. Szanowni Państwo przechodzimy do pozostałych propozycji czyli do dalszych punktów tutaj zapisanych w tym załączniku. Komisje proponują, aby przegłosować propozycje Wójta. Kto z Państwa jest za takim rozwiązaniem ?. 6. Proszę Państwa więc jeszcze raz. To, cośmy wcześniej głosowali ... .

Pan radny Kawecki, - Mogę zabrać głos ?.

Pan radny Rębacz, - Proszę bardzo.

Pan radny Kawecki, - Była dyskusja nad pierwszym punktem, a powinna być osobno nad pierwszym punktem i osobno nad trzecim. Kto chce podnieść w pierwszym punkcie, a kto chce podnieść w trzecim punkcie. A ostatecznie to wydaje mi się, że powinna być przegłosowa propozycja Wójta, a tak to .... .

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa jeżeli większość Komisji jest za takim rozwiązaniem to ja biorę propozycję najdalej idącą. Jak by ona nie przeszła to byśmy dyskutowali. Ona przeszła, przegłosowaliśmy to. I teraz proszę Państwa zajmiemy się tematem pozostałych środków transportowych. I mówię Komisje proponują, aby te stawki, które są zawarte w dalszej części były zgodnie z propozycją Wójta. O tym mówię w tej chwili. Czyli w pozostałym zakresie uchwały głosujemy propozycję Wójta. Kto z Państwa jest za propozycją Wójta podniesienia tych stawek zawartych w uchwale ?. 8. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. 3. Ktoś to nie głosował. Ta część propozycji Wójta została przegłosowana i teraz przegłosujemy uchwałę. Przeczytam Państwu uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych na 2012 r.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 12. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 2. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/82/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do następnej uchwały - podatku od nieruchomości. I poproszę o opinie Komisje na temat podatku od nieruchomości. Proszę bardzo pan Zbyszek, kolejno.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie Wójcie, szanowni Państwo. Komisji Rewizyjna opiniuje w wersji przedstawionej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pani radna Gajewska, - Za: 1, przeciwko: 0, wstrzymało się : 4 Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje stawki podatku od nieruchomości w wysokości zaproponowanej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Komisja Budżetowa proszę bardzo.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa stosunkiem głosów za: 4, przeciwko: 2, wstrzymało się: 1 pozytywnie opiniuje stawki podatku od nieruchomości w wysokości zaproponowanej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. I Komisja Rolna.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna jednogłośnie pozytywnie opiniuje stawki podatku od nieruchomości w wysokości zaproponowanej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze do podatku od nieruchomości ?. Nie widzę. Czytam zatem uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2012 r., a następnie poddał pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 12. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 2. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/83/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do opłaty targowej. Proszę Komisje o opinie.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie Wójcie, szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej na 2012 r., terminu płatności, sposobu jej poboru oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso Komisja

podtrzymuje wysokość stawek opłaty targowej zgodnie z projektem uchwały. Jednocześnie Komisja zaproponowała, przy czym to nie będzie raczej wniosek formalny, bo doszliśmy do wniosku, że nie możemy naruszać prawa, w związku z tym nie możemy używać zwolnień podmiotowych, ale chcieliśmy wziąć pod uwagę możliwość zastosowania 50 % ulgi w opłacie targowej dla mieszkańców, podatników podatku rolnego gminy Klimontów dokonujących sprzedaży na targowisku w Klimontowie.

Pan radny Rębacz, - Proszę następną Komisję.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych nie zajęła stanowiska w tej sprawie. Decyzję radni podejmą indywidualnie na sesji.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę następną Komisję.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa proponuje, aby w załączniku do projektu uchwały w pkt. 6"Sprzedaż wyrobów gastronomicznych i garmażeryjnych „Mini Bary” zwiększyć stawkę dziennej opłaty targowej z 17 zł na 20 zł (za: 4, przeciwko: 0, wstrzymało się: 3). W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały w wersji zaproponowanej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę następną Komisję.

Pani radna Michta, - Komisja proponuje, aby w załączniku do projektu uchwały w pkt. 7 "Sprzedaż innych artykułów z samochodów dostawczych, np. Żuk" obniżyć stawkę dziennej opłaty targowej z 18 zł na 15 zł. W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały w wersji zaproponowanej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę Państwa jest taki wniosek Komisji Budżetowej, żeby przy tych Mini Barach podnieść stawkę w górę z 17 zł na 20 zł. Jesteście Państwo za tym, żeby tę stawkę tutaj podnieść ?. Kto jest za tą propozycją ?. 11. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. 2. Przeszła ta propozycja szanowni Państwo. Pan Frejlich proszę.

Pan radny Frejlich, - Jeśli chodzi o zajmowanie obszarowo stoiska na targowicy to mnie się wydaje nawet wziąć ten Mini Bar i wziąć, tego co się z meblami rozłoży z samochodu ciężarowego. I ten z meblami powiedzmy zajmuje dziesięć razy więcej placu.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa ja właściwie miałem taki zamiar poprosić pana kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej, żeby podjął jakie te stawki mogły być. Wydaje mi się, że u nas te stawki są dość niskie. Jakie są w sąsiednich targowiskach może przedstawi.

Pan radny Kwapiński, - Ja jeszcze bym prosił o uwagę, o głos formalny w tej sprawie przed odpowiedzią pana kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej. Proszę Państwa, panie Przewodniczący, chodzi mi o to, że chciałem zadać pytanie przed głosowaniem i przed udzieleniem odpowiedzi przez pana kierownika, ponieważ czuję się nie do końca kontent. Na sesji nr III naszej kadencji, ta sesja była w Gimnazjum w Klimontowie, ja zadałem pytanie i to pytanie nie zostało ani zrealizowane, ani nie

dostaliśmy odpowiedzi a tutaj już musimy głosować kolejną nową sprawę. To jest bardzo zbieżne z tym co tutaj kolega radny Frejlich zapytał, bo to jest to samo. Ja zadałem pytanie czy i kiedy jest możliwa zmiana sposobu organizacji poboru opłaty na targowicy. Wiemy wszyscy, to pan kierownik nam też to potwierdził na Komisjach, że przy wjeździe na targowicę ocenia się tak gabarytowo samochód i niezależnie od tego czy jego stoisko zajmie nam 2 m, czy 20 m - to tą opłatę ma stałą i nikt tego nie weryfikuje. Myślę, że tu nam umykają pieniądze, bo jak rozstawią szczególnie ci meblarze, to okazuje się, że można między nimi samochodami jeździć a oni po prostu wnoszą tylko jedną niedużą opłatę i twierdzę, że powinniśmy panie kierowniku zdecydowanie opracować i głosować nowy, inny regulamin poboru tych opłat. Następną sprawą to jest sprawa do Wójta Gminy Klimontów, bo nie zadałem wcześniej w interpelacjach i wnioskach tylko w tej chwili, czy planuje się pozyskanie i wykorzystanie środków zewnętrznych, bo wiemy, że jest to realizowane. Pan Wójt na Komisji nam to odpowiedział już na to, środków zewnętrznych z projektów unijnych na budowę targowiska. Wiemy, że nie mamy tych pieniędzy zarezerwowanych w budżecie. Myślę, że powinniśmy nad tym popracować, dlatego, że zmiana sposobu organizacji targowiska wymaga poprawienia jego stanu bądź budowy nowego, nowocześniejszego targowiska. Kolejne pytanie, na które nie dostałem odpowiedzi to takie czy Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej musi być inkasentem. Twierdziłem wówczas i tego zdania nie zmieniłem, że jest to rozrzutność z naszej strony, żeby ludzi, którzy powinni wykonywać inne czynności angażować do tego rodzaju działalności. Ponieważ nie otrzymałem od sesji, która była bodajże w marcu tych odpowiedzi, dlatego zadaję je teraz.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Udzielam głosu panu kierownikowi Wojtyniakowi.

Pan kierownik Wojtyniak, - Proszę Państwa, swego czasu kiedy nasi inkasenci chodzili, bo to był inny system, kiedy jeszcze pana Goździewskiego nie było w działaniu, chodzili po stanowiskach, po stoiskach i zbierali opłaty. Dzisiaj odbywa się to na innych zasadach. W momencie kiedy wjeżdżają pojazdami, wtedy określa się gabaryty powiedzmy ich stanowisk, wjeżdżają, na podstawie tego pobiera się opłaty. Następna sprawa. Tutaj ma pan rację i tutaj podpowiedziałem panu Zbyszkowi w rzeczy samej, że jedynie handlujący meblami, oni rozbudowują się dosyć poważnie, dlatego propozycja z naszej strony - należało by podnieść tę stawkę na 30 zł. Tak proszę Państwa wszystko można. Można zabawić się w aptekarza, że z metrówką biegać wokół i targować się. Zapłacisz, czy nie zapłacisz ?. O wszystkim można dyskutować, tylko wejdźcie Państwo w ten żywioł i próbujcie opanować praktycznie. Trzeba by się zająć dwoma klientami i walkę z nimi toczyć czy oni wyrażą zgodę na zapłacenie czy nie. I będą wówczas argumenty, że targowica jest o tyłek rozbić, bo w stosunku do rzeczy innych ona jest do niczego, bo jeśli pada to jest mokro, jeśli nie pada to jest sucho, bo się kurzy. Teraz tak - podwyższyć standard targowiska. Wiecie Państwo, że w ślad za tym idzie kasa. I dzisiaj nie ma amatorszczyzny, że zrobić budkę byle jaką, bo ktoś sobie skaleczy głowę i przyjdzie do ciebie po odszkodowanie. Dzisiaj na byle bronę trzeba mieć atest. Czyli to nie można

amatorszczyzny zrobić. Powinno być zaprojektowane i wykonane tak jak książka pisze. Czy zmienić inny system ?. Można zmienić system poboru, można i nas odsunąć jeśli Pastwo będziecie mieć takie życzenie. Radzimy sobie z tym tematem w miarę możliwości. Słuchajcie Państwo. Wy Państwo nie dostajecie razów od ludzi wjeżdżających na targowicę tylko nasi ludzie stojący na tej bramce. Muszą wysłuchać wszelkich komentarzy. Patrząc na tę tabelę, którą Państwo macie - propozycja jest taka, że z ręki, kosza, wózka i łóżka turystycznego to było właśnie wtedy zanim jeszcze mówię, zanim pan Goździewski wprowadził do siebie. Dzisiaj jest na wyjściu. Ocenia się powiedzmy gabaryty i na podstawie tego nalicza. To jest pierwsza rzecz. Dlatego nasza propozycja byłaby być może, żeby nr 1 tej tabeli wykreślić. Natomiast co do Mini Barów, w rzeczy samej stawka na 20 zł jest godziwa cena dla tych podmiotów. Mówię - jest to ryczałt. Trudno odnieść się ile on tego placu zajmie. Jeśli my go ograniczymy, to on sobie z powrotem te krzesła rzuci i powie - wobec tego ja o te 3 m zwalniam. Gdyby były te stanowiska podzielone na sektorki, na trzy metrowe to wtedy można sobie ... . Bierze dwa stanowiska, płaci za dwa, czy jedno to płaci za jedno. A przecież u nas jest tylko udeptana ziemia, nic więcej. Po za tym jeszcze jedna sprawa wjazdu po towar. Dzisiaj ile dostają znowu nasi razów w momencie kiedy pan zapędza się samochodem, bo chce wjechać na targowicę. Czyli tak po pierwsze zajrzeć mu do bagażnika czy jedzie coś sprzedać ?. No bo on mówi - panie ja jadę kupić coś. Następna sprawa - puśćmy to i wyznaczmy stawkę, powiedzmy te 3 zł, bo u pana Maja jest 3 zł za wjazd. Jeśli puścimy to do publicznej wiadomości to uwierzcie Państwo, że jeżeli jeździłem niejednokrotnie po całym osiedlu, żeby znaleźć miejsce i nie ma, za te 4 zł wjadę tylko, że sparaliżujemy wówczas ruch na tej targowicy. Ale są takie sytuacje, że ze znaczkami inwalidzkimi no nasze chłopaki muszą i niekiedy przymknąć oko i rzeczywiście puścić klienta. Także proszę Państwa nie jest tak słodko jak się wam wydaje. Każdemu z was wolno podejść i popatrzeć jak to wszystko w praniu wygląda. To nie jest naprawdę słodkie. Nie wiem czy ja, bo panie Zbyszku przepraszam ja akurat w tym momencie dostałem telefon jak pa zadawał pytanie. Musiałem odebrać, dlatego do końca nie wiem czy ja odpowiedziałem na to co pan zadał mi pytanie ?.

Pan radny Kwapiński, - Jeżeli o mnie chodzi o ukontentowanie mojej osoby to tak. Mam świadomość dużych niedoskonałości. Życzeniem i intencją moją, jak i wszystkich radnych było, żeby ucywilizować to i poszukać większej ilości pieniędzy. Panie kierowniku w tym temacie tylko tyle, jak gdyby mogę pretensjonalnie powiedzieć, że sam pan się zgodził, że ta forma tabeli nam przedstawiona - ona nie do końca odpowiada faktom i dlatego zmienić należy sposób organizacji, sposób inkasa. Dlatego już w marcu była dyskusja taka, żebyśmy ....

Pan kierownik Wojtyniak, - Panie Zbyszku projekt nowa targowica, wielkie środki w ślad za tym idą, może to się wszystko ..., bo nasza targowiska musicie się zgodzić, nawet większa jak Opatów. Nie mniej mam tutaj stawki opatowskie z 2010 r. , z 2011 r. nie zamieścili w internecie. Proszę Państwa są dwukrotnie wyższe, ale mają udeptany plac. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Pan Fijałkowski proszę.

Pan radny Fijałkowski, - Ja rozumiem, że stoicie przy wjeździe, pobieracie tam jakieś opłaty, które są ustalane i proponowane teraz w tabeli. Moje pytanie polegałoby na tym. Sporo jest ludzi rozłożonych na placu u pana Goździewskiego. Jak sobie radzicie z tymi, którzy jadą właśnie na plac pana Goździewskiego i na wasz teren ?. Czy oni jadą tak i nie płacą ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Panie dyrektorze wszyscy płacą, tylko to jest płatność za to co my widzimy naocznie. Natomiast u pana Goździewskiego pobierana jest opłata już, no nie wiem, placowa czy parkingowa.

Pan radny Fijałkowski - Jest to tak, że my nie korzystamy z tych, którzy są u pana Goździewskiego.

Pan kierownik Wojtyniak, - Nie, nie.

Pan radny Rębacz, - Pan radny Frejlich.

Pan radny Frejlich, - Kilka razy zgłaszałem tak jak na giełdzie w Sandomierzu. Na bramce od razu biorą 30 zł czy tam 20 zł. Jak nie sprząta, to za te 20 zł ktoś posprząta. Według mnie mylimy pojęcia. My dajemy plac do handlu, nie po to, żeby po kimś sprzątać i ładować kupę pieniędzy w sprzątanie.

Pan radny Fijałkowski, - My nie dopilnujemy.

Pan radny Frejlich, - Sam siebie powinien dopilnować ten, który handluje. On powinien zgłosić - wyjeżdżam, dziękuję. Jeśli posprzątałem ... .

Pan radny Fijałkowski, - Świadomość społeczeństwa musiałaby być większa.

Pan kierownik Wojtyniak, - Jak najbardziej pan Zbyszek ma rację, tylko trzeba zwrócić uwagę. Targowica sandomierska jest po pierwsze całodobowa, po drugie jest uszczelniona, po trzecie ponumerowana, że możesz gościa namierzyć, który to zrobił. A u nas o jest żywioł, wiecie jak to jest.

Pan radny Rębacz, - Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Oczywiście to nie zda egzaminu, bo tam .... . Ale u nas na dzień dzisiejszy przy małym nakładzie, chodzi mi o organizację. Przecież placowo, obszarowo to nie jest takie małe, żeby te alejki jednak zrobić. Trzy alejki mogłoby być po dwóch stronach. I tego dopilnować. Tych z meblami wyrzucić ich tam do tyłu, gdzie puste miejsca. Teraz nie handluje się żywcem i co oni gabarytowo mają zajmować większe miejsca, a tam jest pusty plac. Można im podnieść, bo oczywiście za małe na meter. Dać im większe, bo oni muszą się rozłożyć. A te 200, czy 300 tych małych do Goździewskiego przyjdzie tu, bo oni nie będą płacić podwójnie. Tylko podnieść im, tylko tak logicznie, żeby mieli taniej jak u Goździewskiego i przyjdą. I my my zyskujemy na 200, 300 stanowiskach ile ?. A jak tutaj podniesiemy to ... . | Mamy przecież umowę z panem Bokwą, niszczy na, drogę, może by tego grysu nawieźli ?. A potem szukać pieniędzy i inwestować, bo z tego tytułu są przez główkowanie. I może nie potrzeba będzie podatków tak podnosić drastycznie.

Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Pan Wójt proszę bardzo.

Pan Wójt Bień, - Szanowni Państwo, szanowna Rado. Szkoda, że nie udało się kupić tego placu gminie. Ja jeżeli bym był wtedy na stanowisku nie puściłbym tego za żadne pieniądze. Udało się kupić jednemu podmiotowi, drugiemu podmiotowi. Pamiętacie Państwo ci starzy radni, którzy byli jeszcze za mojej kadencji, kiedy ja byłem radnym jak nas manipulowano prawda. Kupiła to pani, od której to dzisiaj dzierżawimy prawda za 1200 zł plus VAT, to wychodzi 1500 zł i tyle miesięcznie płacimy za dzierżawę. Jest tam kawałeczek tego terenu utwardzonego, może rzeczywiście panie Andrzeju byśmy się przyjrzeli, tam jest tego placu jeszcze wolnego akurat utwardzonego. Natomiast jeżeli chodzi o ... . Robiłem takie przymierzenia, żeby część placu może od pana Maja wydzierżawić. Nie powiem. Chodziłem koło tego, jeździłem, negocjowałem ceny, więc proszę Państwa zaproponowano nam 3000 zł netto. Wyjdzie koło 4000 zł. Więc proszę Państwa 4000 zł, tutaj 1500 zł, to razem 5500 zł, a wiadomo, że gospodarka komunalna bierze 20 % od utargu to proszę Państwa po co to robić. Więc doszedłem do wniosku, że za te 3000 zł plus VAT od pana Maja - nie opłaca się, chociaż tam jest kawał placu utwardzonego również. I musimy zastanowić się, jakby udało się jeszcze odkupić, a powiem proszę Państwa o nowej lokalizacji. Dlatego pan Adam ma inne zdanie, ja troszkę inne. Na pewno mamy prawo się różnić. Uważam, że w tamtym miejscu jest dobra lokalizacja na dalszą rozbudowę domków jednorodzinnych czy na przykład osiedla, bo tam jest teren uzbrojony, a zastanawiać się nad tym, że proszę Państwa tę targowicę gdzieś przenieść. Ja jeżdżę, przyglądam się, może by coś kupił, może coś by dokupił, może rozszerzył i na pewno ten temat będę dalej, jak to się mówi, będę się temu przypatrywał. Koszt ogromny, jeżeli tam chodzi, że pan Mirek mówi, że nasypać kamienia czy coś takiego. Panie Mirku - te wszystkie opłaty by poszły i nie wiadomo jak dalej by się to życie potoczyło jeżeli chodzi o targowicę. Jeżeli natomiast chodzi o środki finansowe, odpowiem panu Mirkowi Kwapińskiemu, więc proszę Państwa tak. Można pozyskiwać. Na razie dopiero został ogłoszony, została puszczona można powiedzieć delikatnie farba, ale na razie jeszcze wniosków nie można składać. Kwota do 1 000 000 zł na targowice, które istnieją, ale na dzień dzisiejszy jeszcze na razie nic nie jest po prostu zatwierdzone, nic nie jest ogłoszone. Jeżeli będzie taki wniosek - można składać, na pewno proszę Państwa będziemy próbować tylko znowu skąd wziąć na to środki, ale myślę, że to jest sprawa przyszłościowa. Myślę, że Zakład Gospodarki Komunalnej, którym kieruje pan Wojtyniak myślę, że zrobi wszystko, żeby to powiem brzydko okiełznać, bo tam proszę Państwa z różnej strony się wjeżdża, przede wszystkim z dwóch stron, jedna strona jest w ogóle nielegalna, bo tam nie ma wjazdu. Przejeżdżają przez działkę pana Wyrzykowskiego. Tam jest wjazd nielegalny, my tam proszę Państwa nie będziemy żadnych środków na pewno wkładać, bo tam niektórzy mówią, żeby tam utwardzić. Nie proszę Państwa, tamten wjazd jest nielegalny. Dlatego nie będziemy inwestować w tamten przejazd. Jeżeli będą tam jakieś zapytania tutaj w sprawie

targowicy to bardzo proszę.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Pan Lipiec.

Pan radny Lipiec, - My jeszcze na Komisji Budżetowej po przeanalizowaniu cennika opłat wnosiliśmy, żeby w zapisie w pkt. 9 "sprzedaż zwierząt" dopisać "trzody chlewnej, bydła i prosiąt".

Pan radny Rębacz, - No to było w cennikach wcześniejszych, były te prosięta. One tu zginęły. Nie wiem dlaczego. Czyli dopisujemy. Szanowni Państwo więc tak. Zmieniliśmy tu głosowanie stawkę sprzedaży wyrobów gastronomicznych Mini Bary z 17 zł na 20 zł. To było przegłosowane. Tu wniosek pana Kwapińskiego, że rzeczywiście te targowe historie zajmują bardzo dużo czasu i to co pan kierownik mówił, to nie może wnioskować. Tutaj ktoś z Rady, jak Rada do tego się przychyli. Piszę od samochodu ciężarowego 20 zł, a niżej od samochodu ciężarowego z przyczepą - 25 zł. Może po piątce - 20 zł tu na to, a tu 30 zł. To by było jakbyśmy dali 20 zł za sam samochód ciężarowy, a to 25 zł - to nawet nielogiczne. Co Państwo na to, żeby podnieść tę stawkę proponowaną przez Wójta o 5 zł na tych samochodach ?. Pan Frejlich jeszcze.

Pan radny Frejlich, - W tej tabelce w pkt. 4 zapisać meblowozy i wiadomo o co chodzi.

Pani radna Michta, - Ja jeszcze mam wniosek. A może nie od samochodu ?. My tu mamy taki pkt. 5 "sprzedaż artykułów poza samochodem lub stołem powyżej 3 m szerokości" i może podnieśmy tutaj z 20 zł na 30 zł i to bezie jakieś rozwiązanie.

Pani radna Gajewska, - Ale to będzie wymagało znowu zmiany sposobu poboru.

Pan radny Rębacz, - Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Jak mówiłem debatę zrobić na temat transportu, na temat ...

Pan radny Rębacz, - Panie Mirku my debatujemy. Na Komisjach żeśmy debatowali, dzisiaj debatujemy nas sesji.

Pan radny Szeląg, - I do wieczora ?. I szybko ?. Co nagle to po diable. Jakbyśmy jeden temat mieli, to byśmy odnieśli się do utwardzenia, doszli, wymierzyli stanowiska 3 m, a tak to nic. Głosujemy i tylko szumu, gwaru, jeden przed drugim mądrzejszy. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Pan Kwapiński.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Chciałbym, żebyśmy posunęli się do przodu. Dyskutujemy o wielu rzeczach a czas płynie. Musimy ten temat załatwić. Kolejnym wnioskiem być może będzie to, żeby opracować na nowo regulamin targowicy. Mam też konkretny wniosek, żeby w pkt. 3 tabeli każdą z tych pozycji podnieść o 5 zł i dołożyć do tego pozycję czwartą "sprzedaż mebli" w kwocie 30 zł na przykład. I na dzisiaj ten temat byśmy przecięli, podjęli decyzję, a pochylimy się nad nim kiedy indziej. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo kto jest za propozycją pana Kwapińskiego ?.

Pan radny Kwapiński - Panie Przewodniczący jeszcze, żeby koledzy radni wiedzieli. Ja proponuję w tej chwili, bo popatrzyłem na tabelę. W tabeli jest pkt. 3, który ma trzy pozycje i te trzy pozycje w pkt. 3 tabeli podnieść o 5 zł plus dołożyć czwartą pozycję "sprzedaż mebli - 30 zł". To jest mój wniosek.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa kto jest za tak przedstawioną propozycją ?. 8. Kto się wstrzymał ?. 5. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Propozycja została przegłosowana. Szanowni Państwo czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej na 2012 r., terminu płatności, sposobu jej poboru oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso, a następnie poddał pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 10. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 4. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/84/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do następnego podpunktu "ustalenie ceny żyta do celów podatku rolnego". Szanowni Państwo dostaliśmy z GUSu informację o cenie żyta stanowiącej podstawę do wyliczenia podatku rolnego w 2012 r. Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 19 października 2011 r. w sprawie średniej ceny skupu żyta do celów za okres pierwszych trzech kwartałów 2011 r. - na podstawie art.6 ust. 3 ustawy 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. z 2006 r. Nr 136, poz. 969 z późn. zm.) ogłasza się, ze średnia cena skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2011 r. wynosiła 74,18 zł za kwintal. To jest szanowni Państwo podana przez GUS kwota cena żyta za pierwsze trzy kwartały roku, który mija i ona służy do wyliczenia właśnie stawki ceny żyta. Propozycja Wójta Gminy jest obniżenie stawki z 74,18 zł na 45 zł. I oczywiście Komisje też na ten temat tutaj obradowały. Sięgaliśmy troszkę po informacje od innych gmin. Jak oni tak do tego podchodzą. No rzeczywiście ta cena żyta jest dość wysoka. Dawno taka nie była. Różnie to jest. Dość wysokie stawki są zaproponowane stawki żyta w ościennych gminach. Wczoraj byliśmy z Wójtem na Związku Ekologicznym. No Wójt tam pytał też jak to u nich widzą, jakie propozycje dają itd. . Różne są, my też mamy takie dane, tu na Komisje dałem, okazuje się, że są one nieaktualne niektóre te stawki. No i są tu propozycje Komisji w tej kwestii. Poproszę Komisje. Proszę bardzo.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna stosunkiem głosów za: 3, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1 wnosi o obniżenie średniej cenę skupu żyta podanej w Komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 19 października 2011 r. w sprawie średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2011 r. stanowiącą podstawę do naliczania podatku rolnego na 2012 rok z kwoty 74,18 zł/q do kwoty 37 zł/q.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa nie wypracowała jednoznacznego stanowiska. Jednak na propozycję obniżenia ceny żyta do 45 zł za kwintal Komisja się sprzeciwiła. Stosunkiem głosów za: 0, przeciwko: 5, wstrzymało się: 1 Komisja uważa, ze ta kwota jest za wysoka. Propozycja obniżenia ceny żyta do 35 zł za kwintal - za: 2, przeciwko: 2, wstrzymało się: 1. Decyzję podejmą na sesji.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę bardzo następną Komisję.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych również nie zajęła jednoznacznego stanowiska. Propozycje Wójta Gminy obniżenia ceny żyta do ceny 45 zł za kwintal nie przyjęła. Była druga propozycja obniżenia ceny żyta do 37 zł za kwintal. Też nie przyjęła. Decyzję radni podejmą na sesji, każdy indywidualnie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna po przeanalizowaniu przedstawionych wysokości obniżenia średniej ceny żyta, analizowaliśmy wysokość tej obniżki w gminach sąsiednich, proponuje obniżyć i przyjąć w uchwale cenę żyta 37 zł za kwintal. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Co Państwo jeszcze w tej kwestii ?. Pan Przybylski proszę bardzo.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że cenę żyta 74,18 zł to jest to nie z księżyca zdjęta cena, tylko cena, która jest przeanalizowana przez Główny Urząd Statystyczny i nie odbiega w żadnej kwestii od tego co się dzieje na targowicach. Na targowicy nie kupimy zboża za 37 zł, za 35 zł, za 40 zł, nawet za 45 zł nie kupimy. Jak nam dają 80 zł za pszenicę to jej nie sprzedajemy. I chciałbym szanowni Państwo powiedzieć, że to nie jest podwyżka, to jest obniżka. I chciałbym przypomnieć od 1998 r. te 30 zł figurowało, a inflacja przez te lata kwitła i rosła. Nawet jak będzie to przez 10 lat po 4 % - 5 % to i tak jest to 50 % inflacja. My nie nadążamy za tym. My dofinansowujemy rolników w ten sposób, że obniżamy cenę żyta. Ja proponuję, żeby to była jednak cena, którą przedstawił pan Wójt, ponieważ wynika ona z wyliczeń. Bo jak będziemy obniżać coraz bardziej, to mamy siebie utrzymywać, czy rozwijać gminę, czy robić inwestycje, czy tylko nie robić nic i czekać na to, aż może kiedyś będzie lepiej. Czy wiecie Państwo ile kosztuje dzisiaj sól potasowa ?. Nikt się was nie pytał czy macie na to pieniądze czy nie. Ale trzeba mieć 210 zł na dzisiaj na dzień dobry. A ile zdrożały inne nawozy ?. Ile zdrożała energia elektryczna ?. Czy ktoś z rządu pyta Was czy macie 16 % więcej na to ?. Nie pyta. Niestety, my też musimy mieć z czegoś pieniądze na inwestycje. Nie będziemy mieli z oszczędności, co niektórzy proponują, bo tych oszczędności jest już zrobione tyle, że już naprawdę nie ma z czego oszczędzać. Pracownicy w Urzędzie Gminy nie zarabiają kokosów jak się każdemu wydaje i średnia pensja to jest w granicach 1800 zł. I naprawdę nie są to jakieś pieniądze astronomiczne i myślę szanowni Państwo, że jeżeli będziemy chcieli inwestować to musimy mieć pieniądze z podatków. Jeżeli mówicie Państwo 37 zł - to

tak. Ma tak gmina Bogoria i gmina Iwaniska, ale oni mają kopalnie. My tych kopalni nie mamy. Jest gmina Sitkówka Nowiny, która w ogóle nie pobiera podatku rolnego, ale oni mają cementownię i nie potrzebują tego. My nie mammy nic. Żyjemy tylko z podatku rolnego. I musicie mieć Państwo świadomość, że im większa obniżona cena żyta tym większe straty w subwencji ogólnej. My zarabiając na podatku od rolników, obniżymy i nie dostaniemy 150 000 zł, ale my nie dostaniemy subwencji ogólnej. Ale to już są kwestie milionowe. To jest 1 000 000 zł. I to jest istotne. Na to trzeba zwrócić uwagę. I chciałbym powiedzieć, że naprawdę nie jest największym dylematem podatek rolny w gospodarstwie rolnym. Tylko ceny środków do produkcji rolnej. Nie podatek. Podatek był, jest i będzie, a ceny środków do produkcji rolnej rosną w zastraszającym tępie i uważam, że tutaj trzeba pomyśleć ogólnie na temat życia rolników. Nie tylko podatkiem rolnym. My utrzymywaliśmy rolnika przez 10 lat na stałym poziomie, ale dłużej tak nie możemy z prostej przyczyny. Chcemy coraz więcej inwestować i już wyłączamy na dzisiaj lampy w nocy. Co jeszcze mamy robić, żeby oszczędzać ?. Dlatego proponuję, żeby przeanalizować jeszcze swoje stanowisko i podjąć jak najsłuszniejszą decyzję, ale mówię, że czy 5 czy 7 zł to jest naprawdę na dzisiaj żadna podwyżka. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Wójta Bień.

Pan Wójt Bień, - Szanowni Państwo wiem, że ja jestem całym winowajcą, ale proszę Państwa tak jak powiedział mój przedmówca. To to jest obniżenie podatku proszę Państwa. Ja nie proponowałem 74,18 zł tak jak tutaj mówi przepis, tylko obniżamy. Wiemy jaka jest sytuacja w rolnictwie, ale proszę Państwa zapytam teraz jeszcze raz kto z Państwa tutaj obecnych na sali z sołtysów, radnych nie chce żadnej inwestycji już na swoim terenie ?. Bardzo proszę. Proszę Państwa, my jesteśmy przygotowani jeżeli chodzi dokumentowo, wiemy jakie inwestycje zostały w tym roku podjęte. Klimontów prawda, pięknie wyremontowana świetlica w Nawodzicach, kto tam był, kto nie był bardzo proszę zobaczyć budynek po starej szkole podstawowej w Olbierzowicach. Jest to najpiękniejszy budynek na dzień dzisiejszy na pewno w miejscowości Olbierzowice. Nie mamy się czego wstydzić. Myślę, że wyborcy, którzy głosowali w tych wyborach mogli to ocenić i podziękować. Rzeczywiście myślę, że ten budynek będzie służył społeczeństwu nie tylko Olbierzowic, ale też i innych sołectw. Proszę Państwa na wyremontowanie czekają również inni mieszkańcy. Na przykład mamy proszę Państwa projekt zrobiony już na Górki. Mamy zrobiony projekt na Zakrzów. Możecie się z nim Państwo zapoznać. Mamy zrobiony projekt na Grabinę. Proszę Państwa 5 grudnia jedziemy z panią Skarbnik podpisać umowę na realizację m. in. z tych projektów. Pytam się pojechać ?. Zastanawiamy się, więc proszę Państwa podpisać umowę to znaczy mieć na to środki finansowe, a my nie jesteśmy na dzień dzisiejszy proszę Państwa przygotowani finansowo, żeby wszystkim tym proszę Państwa wnioskom podołać. Proszę Państwa każdego zobowiązuję radnego, sołtysa, dyrektorów szkół, po prostu projekt budżetu, jakie środki są potrzebne na utrzymanie szkół. Proszę Państwa jest to kwota 9 698 400 zł. Subwencji oświatowej dostaliśmy, bo zawsze dostajemy wcześniej prawda,

6 940 298 zł. Brakuje proszę Państwa do szkół 2 752 000 zł. Proszę Państwa pani tu Skarbnik robiła cuda. Ja mówiłem o kwotach, które po prostu były zapotrzebowaniem. Pani Skarbnik tu poucinała 700 000 zł. To zostanie 2 000 000 zł z naszych środków. Musimy te pieniądze proszę Państwa dołożyć dlatego, że niestety są podpisane umowy z nauczycielami. Są podpisane umowy proszę Państwa, które zobowiązują i nie ma takiej dyskusji, żeby nie można było proszę Państwa tego wypłacić. Następną sprawą są kwoty wyrównań, które znowuż ktoś tam wymyślił prawda że, zarabia się w szkołach, zarabia się tam jeżeli chodzi o oświatę. Państwo pamiętacie w 2009 r. dołożyliśmy tzw. dopłat do wynagrodzeń ponad 417 000 zł. W 2010 r. dopłaciliśmy 339 000 zł. To jest prawie 800 000 zł wypłacone. Państwo pamiętacie robiliśmy tu zmiany w regulaminach wynagrodzeń, za co serdecznie Radzie dziękuję za to, że poparła mój wniosek. I proszę Państwa na dzień dzisiejszy mówię jeszcze raz, na 30.11.2011 r., już mam informację, że ta kwota jest 77 646 zł. To jest około 250 000 oszczędności, ale wojna była prawda. Przekonałem Radę, że jednak nie ma racji. Oczywiście nie wiemy na dzień dzisiejszy ile będzie na dzień 31 grudnia, bo wiecie Państwo, że my płacimy nauczycielom z góry. Jeszcze nie przepracował a już płacimy. No niestety. Więc proszę Państwa ja tylko chciałem poprosić jeżeli można szanowną Radę, że wiadomo, że znowu będzie tak, że Wójt chce jak najwięcej. Ja chcę jak najwięcej, bo jest powiedzenie, że jeden wszystkich nie wzbogaci, a wszyscy jednego na pewno. Jeżeli szanowna Rada zmieni decyzję i nie będzie chciała poprzeć mojego wniosku, to proszę się liczyć z tym, jeszcze raz powtarzam, że będziemy szukać sukcesywnie oszczędności. To co powiedział mój Zastępca - podjęliśmy decyzję odnośnie oświetlenia ulicznego. Mamy już interwencję taką, że psy w nocy latają, nie można dojść do autobusu. Ale musimy proszę Państwa od czegoś zacząć oszczędzać. Ja deklaruję się na przykład z moich środków finansowych oddać 1000 zł przykładowo miesięcznie. Niech tak tamo Rada to zrobi, niech inni zrobią, jeżeli nie możemy po prostu inaczej zrobić. Ja uważam proszę Państwa, że ta kwota te 45 zł to jest to naprawdę kwota nieduża w stosunku do na przykład także ... . Dlaczego nie obniżamy ?. Ktoś powie, że światło płaci przykładowo. Ja nie mówię, tam na dzień dzisiejszy niektóre gminy powiedzą, że 3 zł, a Rada powie tak - nie, my damy na przykład 2 zł. Nie, proszę Państwa. To jest od góry zarządzone. W dziwny sposób, że na przykład dostajemy 74,18 zł a my próbujemy to obniżać, a potem jeszcze tak proszę Państwa - przychodzą tacy, że chcą umorzenia podatków. Ja rozumiem proszę Państwa - są sprawy losowe, że trzeba pomóc i pomagamy. Ale są i takie sytuacje, że rolnik też jeśli ktoś tam jest sprytny prawda, albo umie jak to się mówi swoje sprawy szybciutko załatwić, to pobrali pieniądze jeżeli chodzi o suszowe, pobrali pieniędzy jeśli chodzi o klęski jakieś tam, dostali na dzieci po 1000 zł. Proszę Państwa więc nie wszyscy, dlatego, że kto był po prostu przebiegły to mógł z tego skorzystać. Dlatego uważam szanowna Rado jeszcze raz, mimo, że dużo dyskutowaliśmy na komisjach, że proszę Państwa od tego będzie dużo zależeć czy inwestycje będą realizowane w 2012 r. Wiecie Państwo, że wzięliśmy troszkę kredytu. Nie da się ukryć, że bez kredytu proszę Państwa nie da się nic zrobić. Inwestycji na terenie gminy zostało wykonane bardzo dużo. Przede

wszystkim drogi, świetlice itd. Proszę Państwa dostajemy dużo spraw jeżeli chodzi o anonimy, pisma itd. Dostaliśmy od byłego radnego z Zakrzowa, nie będę mówił nazwiska, bo później będą mnie ciągali po Generalnym Inspektorze Ochrony Danych Osobowych, tylko proszę Państwa pisze w związku ze złym stanem budynku użyteczności publicznej jaką jest remiza strażacka w Zakrzowie. Więc na końcu pisze tak: "w budynku częściowo wyremontowanym w jednej z sal przeznaczonych na zebrania wiejskie w Zakrzowie, inną salę przeznaczono na pojazdy przeciwpożarowe wykonano wylewkę lecz nie zakończono, zabrakło chyba energii". Jeszcze pisze tak: "proszę o pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku, deklaruję się wziąć udział w posiedzeniu Komisji Majątku, Budżetu i Finansów Gminy Rady Gminy w Klimontowie". Miał swoje pięć minut, niech siedzi teraz w domu prawda. Niech ... ugryzę się w język, żebym coś innego nie powiedział. Proszę Państwa, my tak jak powiedziałem, jesteśmy przygotowani dokumentowo. Zapłaciliśmy za projekt Zakrzowa proszę Państwa 9 800 zł. Jeżeli ktoś będzie chciał obejrzeć bardzo proszę. Pytam się - wyrzucić to do kosza ?. Proponuję jeszcze raz i proszę szanowną Radę o poparcie wniosku i przegłosowanie mojego wniosku te 45 zł. Dziękuję serdecznie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Kawecki.

Pan radny Kawecki, - Proponowałbym panie Przewodniczący 15 minut przerwy.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo więc tak. Są propozycje Komisji, trzy Komisje są za 37 zł. Myślę, że wykorzystamy te 15 minut przerwy po to, żeby nad tym tematem się jakby pochylić i spróbować jakieś kompromisowe tutaj rozwiązanie znaleźć. Kwestia jest w tym proszę Państwa, że jest to dość spora podwyżka naraz. Zapraszam na przerwę. Państwa sołtysów na herbatkę proszę, a Rada się spotka w salce na dole i jeszcze przedyskutuje i przygotuje propozycje już pod głosowanie. Ogłaszam 15 minut przerwy.

Po przerwie pan rady Rębacz wznowił obrady.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo wznawiamy obrady sesji po przerwie. Sami wiecie jak temat jest trudny. Radni też biorą odpowiedzialność za to co głosują, dlatego ta dyskusja była dość długa i niewiele myśmy tam wypracowali na tym spotkaniu. Propozycje tu Komisji, które mam przed sobą to jest 37 zł i na tym spotkaniu tam padała kwota 40 zł za kwintal i te dwie propozycje będziemy głosować uważam. No bo co ja w tej chwili mogę zrobić ?. Proszę bardzo.

Pan radny Fijałkowski, - Propozycje faktycznie są różne. I Komisji, i również na tym naszym spotkaniu były propozycje i 37 zł, i 40 zł i 42 zł. Można to faktycznie głosować, ale pierwsze głosowanie to powinno być poświęcone propozycji Wójta, a jeżeli to nie przejdzie to dawać pod głosowanie to co proponują Komisje, ewentualnie to, co myśmy ustalili. Ale pierwsza rzecz to jest zasada taka, że głosuje się propozycję Wójta 45 zł.

Pan Wójt Bień, - Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Panie Fijałkowski zasada to jest taka, że głosuje się wniosek

najdalej idący. Definicja wniosku najdalej idącego to jest taka, że się głosuje ten wniosek, po przegłosowaniu którego nie zachodzi potrzeba głosowania innych. W statucie naszym jest taka definicja. W statucie tak jest zapisane.

Pan radny Fijałkowski, - Ja to rozumiem, ale propozycja Wójta jest z tego wszystkiego najważniejsza.

Pan radny Rębacz, - Pan Kwapiński proszę.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo, panie Wójcie. Słuchajcie Państwo temat jest bardzo drażniący i trudny. Najbardziej przykre jest to, że wszyscy widzimy jakie jest zapotrzebowanie na inwestycje, na rozwój infrastruktury w gminie Klimontów. Widzimy, że nic nie da się zrobić bez pieniędzy. Jednocześnie mamy świadomość jako radni, że podatek rolny, bo on jest od tej kwoty naliczany, z roku na rok nie był podnoszony. Jesteśmy daleko w tyle i boimy się tej decyzji podjąć niektórzy radni, boimy się dać twarz jak to się mówi, że gwałtownie on zmienił się czyli wzrósł. W związku z tym, że mamy tutaj szereg różnych propozycji, a widzimy, że projekt budżetu, który powstawał potrzebuje środków na pozyskanie pieniędzy i trzeba podejść do tego odważnie i odpowiedzialnie. Ja stawiam tutaj wniosek formalny, żebyśmy panie Przewodniczący przegłosowali kwotę tego kwintala żyta w wysokości 40 zł.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa więc mogę tak zacząć jak tu proponujecie. Nie będzie prawidłowo zupełnie jak pan Fijałkowski proponuje i przegłosujmy propozycję Wójta to co jest w uchwale. Kto z Państwa jest za propozycją Wójta obniżenia ceny żyta do potrzeb naliczenia podatku rolnego z kwoty 74,18 zł na 45 zł proszę bardzo ?. Nikt, więc nie ma co się pytać dalej, b o nie ma sensu. Szanowni Państwo druga propozycja w kolejności tych najwyższych - 40 zł za kwintal żyta. Proszę bardzo kto jest taką kwotą 40 zł ?. 7. Kto jest przeciwny ?. 4. Kto się wstrzymał ?. 2. Propozycja 40 zł przeszła, czyli czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów podatku rolnego na 2012 r., a następnie poddał pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 9. Kto jest przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. 4. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/85/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz - Zwolnienia przedmiotowe od podatków. I mamy tutaj zwolnienia przedmiotowe od środków transportowych. To jest jedna uchwała, druga uchwała to są zwolnienia przedmiotowe od podatku od nieruchomości. Przechodzimy do tej pierwszej uchwały czyli uchwały odnośnie wprowadzeni zwolnień przedmiotowych w podatku od środków transportowych. Proszę opinie Komisji w tej kwestii.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie Wójcie,

szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna opiniuje przedłożony projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od środków transportowych bez rozstrzygnięcia, to znaczy każdy radny decyzję podejmie indywidualnie na sesji. Takie były ustalenia. mieliśmy remis.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Następna Komisja.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych w sprawie wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od środków transportowych projekt opiniuje pozytywnie.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Komisja Rolna.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna pozytywnie opiniuje projekt uchwały w wersji przedstawionej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Czytam uchwałę proszę Państwa.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od środków transportowych, a następnie poddał pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 14. Dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XI/86/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Rębacz - Szanowni Państwo przechodzimy do tej drugiej uchwały w tym samym temacie zwolnień przedmiotowych dotyczących podatku od nieruchomości. Proszę Komisje o opinie.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna wnosi o dodanie w § 1 pkt. 1 pkt. 7 o treści: "Na obszarze gminy Klimontów zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki mieszkalne lub ich części znajdujące się na gruncie gospodarstw rolnych w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o podatku rolnym, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych". W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały w wersji zaproponowanej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa stosunkiem głosów za: 4, przeciwko: 1, wstrzymało się: 1 zajęła podobne stanowisko jak Komisja Rolnictwa.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych także proponuje wprowadzenie tego punktu. W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie Wójcie,

szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna również w temacie tego projektu nie podjęła decyzji pozostawiając ją do rozstrzygnięcia w głosowaniu.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Pan Wójt proszę.

Pan Wójty Bień, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo znów problem jest finansowy. Musimy kogoś znowu obciążyć, ale nie jest tak, że my obciążamy tylko zwalniamy. Przepis mówi tak, że proszę Państwa jest klasyfikator, że policjant łapie i daje mandat 200 zł, 300 zł i nie mamy dyskusji na temat na przykład zmniejszenia tego. My mamy takie możliwości i chcemy z tego skorzystać. Proszę Państwa dzisiaj, żeby płacić od podatku od nieruchomości jesteśmy jedną z nielicznych gmin powiatu sandomierskiego, że chcemy tego dokonać. i zwolnić tych, którzy no powinni ten podatek płacić. Jak pamiętacie Państwo w ubiegłym roku moje takie stanowisko było, bo co mnie denerwuje ?. Że na przykład po przepisywali, idąc prawda na te różne renty strukturalne, majątki na dzieci itd. Pozostawiali sobie tam 50 arów, kawałek domu, tzw. tę dziadowiznę i proszę Państwa sami siebie ukarali, bo na przykład macie w rodzinach takich, że ma tam kawałeczek ziemi, dom. Jeden musi płacić podatek, drugi od nieruchomości te 40 groszy, które wcześniej było uchwalone przez Radę Gminy. I proszę Państwa musi płakać i płacić, ale proszę Państwa co się dalej dzieje. Teraz debatujemy, żeby wprowadzić ten punkt zwolnień. Rozmawiałem z wieloma wójtami, burmistrzami na Związku Ekologicznym i pytałem jak inne gminy. Na przykład Koprzywnica - też mam tam akurat kawałek takiej nieruchomości. Płaciłem 70 groszy z metra kwadratowego, podnoszą na 74, taka jest propozycja Burmistrza, a 84 grosze jest ustawowo. I sami też takie pieniądze możemy dać, nie więcej jak 84 grosze. Więc gmina Koprzywnica zaproponowała 74 grosze, nie wiem kiedy maja sesję, ale najprawdopodobniej te 74 groszy było. Do dnia dzisiejszego płaciłem 70 groszy. Co się proszę Państwa dalej dzieje. Nam nie chodzi proszę Państwa o to, żeby oskubać rolnika, tylko popatrzcie. W tym przypadku akurat było by tak, że ustalili od jakiegoś tam mniejszego domku na przykład jest 70 metrów, czy tam piętrowego 100 metrowego, więc proszę Państwa moja propozycja jest taka, że te 40 groszy, które Rada przegłosowała byłoby to proszę Państwa od dużego 100 metrowego doku 40 zł. Podzielić to na 12, wychodzi nam 2,50 zł miesięcznie. Czy to jest duża kwota ?. Popatrzcie teraz Państwo na tych, którzy mają na przykład garaże. Czy w garażach to stoją statki rolnicze ?. Nie, statki rolnicze to stoją w dużych wiatach. Ja po prostu byłem kiedyś u pana Andrzeja, widziałem kombajny, różne statki. Proszę Państwa w garażach to stoją samochody osobowe. Jakie ?. Mercedesy, jakieś tam i jakieś tam. Więc dlatego w ogóle nie jest płacone. Więc jak ja się czuję prawda ?. Czy to na przykład pan dyrektor w tym przypadku powiem, że na przykład nie ma więcej jak hektar ziemi, bo o to właśnie chodzi, że jeżeli ktoś m więcej jak hektar to jest zwolniony. To więc tak - albo dokupicie sobie hektar to zwolnimy. To trzeba co zrobić panie dyrektorze ?. Bo ja już nie powiem, że chodzę koło tego, żeby po prostu ten hektar kupić, żeby po prostu złożyć wniosek do Urzędu Gminy, żebym nie płacił te 90 zł, które ja na dzień dzisiejszy płacę od nieruchomości. Takie są pieniądze. Proszę Państwa teraz tak - ja

na przykład na dzień dzisiejszy, mogę to na następną sesję przynieść, płacę ponad 3000 zł prawda i od domu ponad 100 zł, to płacę ponad 4000 zł. Jeżeli nie, kupię to więc na tym zyskam, bo nie będę płacił tylko jako rolnik. A ja tego nie chcę robić, tylko chcę płacić podatki, bo płacę. I moja propozycja jest taka, żeby jednak tego punktu tam nie pisać proszę Państwa. Jeszcze raz mówię, każdy grosz na wagę złota. Potem na pewno będą kolejki prawda. Już są, że a tam są zebrania, a idzie deszcz i trzeba dowieźć z pięć samochodów kamienia proszę Państwa. Więc a wszystkim delikatnie mówiąc chcę tymi inwestycjami dogodzić, ale mówię jeszcze raz. Kto ma domek mały zapłaci nie więcej jak 28 zł. Proszę Państwa to nie są naprawdę pieniądze. Jeszcze raz proszę szanowną Radę, nie będę się więcej na ten temat rozwodził, że jesteśmy jedną z gmin w powiecie sandomierskim, więc jakby tylko 50 % obniżenia tego co mówi przepis. Nie ma takiej gminy, która ma mniej na przykład jak 50 groszy. Nie ma i dlatego proponuję, żeby ten punkt wykreślić i zaproponowany przez zemnie projekt uchwały, żeby tak przyjąć w formie uchwały. Dziękuję serdecznie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze w tej kwestii ?. Pan Frejlich proszę bardzo.

Pan radny Frejlich, - Dzisiaj, żeby mieć gospodarstwo to trzeba kupić 3 ha, a nie 1 ha, bo już nie rejestrują. A druga sprawa według mnie, ja bynajmniej nie mówię o tych co prowadzą działalność, tylko o tych co mają domy. Pan mówi, że będą płacić. Z tym, że jedzie do roboty, pracuje w zakładzie, nie przejmuje się o swoje stanowisko pracy. Natomiast rolnik jak sobie nie stworzy, jak nie kupi kombajnu za 300 000, ciągnika za 200 000 zł to nie ma miejsca pracy. I niestety ta wiata czy coś jest potrzebna, żeby schronić taki majątek bynajmniej pod okapem. Dziękuję.

Pan radny Frejlich, - No, to bogaty jest jak za 300 000 zł ma sprzęt.

Pan Wójt Bień, - Dobrze. Wszystko w porządku, dopiszcie do tego punktu kto nie ma innych dochodów z innych działalności". Proszę Państwa ja rozumiem trud rolnika, bo również z tego ogniwa pochodzę. Mój ojciec nie był inteligentem prawda, tylko również pochodził ze wsi i tak samo pracował. Było nas sześcioro, kawałeczek ziemi dzierżawił, bo nigdy nie był właścicielem większych gruntów prawda. Jeszcze sadziliśmy ziemniaki, żeby z tego wychować sześcioro dzieci. I proszę Państwa proszę zwrócić uwagę, że gro jest takich na przykład, że rolnicy na to ciężko pracują, nawet jeśli się dorobią tego samochodu osobowego, czego im nie zazdroszczę prawda, ale zobaczcie Państwo ile jest takich rolników na przykład, że utrzymują się z roli, ale gdzieś jeszcze pracują. Dopiszmy to proszę bardzo jeszcze że tym, którzy nie mają innego źródła dochodu, jak na przykład żyje tylko z roli. Ja jeszcze raz pozwolę sobie pani Aniu na panią popatrzeć, bo pani jest taką fajną kobietą, przystojną, ale proszę Państwa powiem po sobie i powiem po pani. Pani Ania na przykład nie płaci podatku prawda ?. No bo nie płaci pani prawda ?.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Nie płacę.

Pan Wójt Bień, - Proszę bardzo. Fajna kobieta prawda, majątku troszkę ma. Widzimy

proszę Państwa po oświadczeniach majątkowych, zresztą każdy może wejść i zobaczyć i proszę Państwa a dlaczego ma nie płacić ?. Dlatego, że co ?. Zajmuje się rolnictwem czy pracuje ?. Ja tylko przytaczam przykład. I myślę proszę Państwa, że to powinniśmy wyeliminować, że ci którzy utrzymują się tylko z rolnictwa nich będą zwolnieni, ale ci, którzy mają dodatkowe dochody prawda, z innych źródeł, bo pracują na przykład, to wtedy proszę Państwa taki maja obowiązek. Czyli proszę Państwa dopisać do tego punktu "którzy utrzymują się wyłącznie z rolnictwa". Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Pan Pawlik proszę.

Pan radny Pawlik, - Ale panie Wójcie zadam pytanie. Jak to rozdzielić czy on jest zatrudniony, czy nie jest zatrudniony ?.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa jak rozgryźć ?. Jest prosty sposób. Każdy proszę Państwa składa dzisiaj deklaracje. Dzisiaj się nie da ukryć dochodów podatkowych. Każdy proszę Państwa, który ma dochody jakiekolwiek proszę pana musi składać PIT. I my proszę Państwa mamy na to sposoby, że dowiemy się czy akurat ten, który składa te umorzenia prawda czy to jest adekwatne do tego co mówi. Bo jak nie to proszę Państwa będzie prowadzone postępowanie karne za poświadczenie nieprawdy. On musi złożyć po prostu deklarację i ma załatwione. Także proszę Państwa jeszcze raz bardzo proszę o dopisanie tego słowa i myślę, że prawda wyjdzie na jaw.

Pan radny Rębacz, - Jeszcze pan Pawlik proszę.

Pan radny Pawlik, - Jeszcze chciałem powiedzieć, ale są przypadki, że z tej ziemi nie może się utrzymać i dlatego szuka innego zajęcia, bo jak ma 2 ha i późnej zarobi te 800 zł czy 600 zł z tej innej pracy i to mu w rolnictwie pomaga.

Pan radny Rębacz, - Pan Kawecki.

Pan radny Kawecki, - Tutaj właśnie słuchając tej dyskusji nasunął mi się taki właśnie, nie to, żebym mówił przeciwko komuś, tylko właśnie .... . Wrócę na własne podwórko. Pamiętam ja budowaliśmy własny budynek mieszkalny. Wtedy musiałem też napisać oświadczenie do gminy, że nie będę potrzebował pomocy ze strony gminy. Co się okazało. Dostaliśmy 6 metrów rury ocynkowanej na dom na założenie wody w domu. Teraz nie wiem jak to rozgryźć, jak to podejść do tej sprawy. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z państwa jeszcze ?. Pan Borycki.

Pan radny Borycki, - Ja chciałem do tej sprawy podejść w ten sposób, bo Wójt mówi, że jak będzie pracował to musi płacić podatek od nieruchomości. Teraz dużo ludzi pracuje co nie są zarejestrowani, a dochody też mają. Firma nie chce rejestrować. Sezonowe roboty jak się robi to tak samo.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący, naprawdę nikt nikomu nie będzie zaglądał ile dni prawda pracował, u kogo pracował, bo wiadomo proszę Państwa, że szara strefa była i będzie. Odpowiem jeszcze. Dam przykład swojej matki. Dzięki Bogu przeżyła 81 lat. Jak poszła na emeryturę miała tam około 700 zł. Dobrze, że dożyła

tych lat, daj Boże, żeby żyła jeszcze długo. Dostała tam ten dodatek wiekowy, te 150 zł czy ileś tam i proszę Państwa nikt jej nie pyta prawda czy ma na ten podatek. Wiadomo, że w tym wieku to trzeba więcej leków zużywać. Nikt nie pyta. Sama musi płacić za kosz 12 zł, bo jest sama. Ten przepis w końcu się zmieni, że będziemy płacić od osoby, a nie od kosza. Zmieni się, bo wczoraj proszę Państwa na ten temat akurat mieliśmy debatę. Zresztą pan Przewodniczący wczoraj był. Nie będziemy do nikogo sięgać czy ktoś pracuje, bo nam nie potrzeba szpicli. Mówili, że tam coś u kogoś robili. Jeszcze raz mówię ci, którzy mają dochód z innych źródeł powinni płacić podatek od nieruchomości. Oczywiście proszę dopisać w tym punkcie.

Pan radny Rębacz, - Pan Lipiec proszę bardzo.

Pan radny Lipiec, - Myślę, że mieszkańcy wsi z terenu naszej gminy są już dostatecznie obciążeni i kolejny podatek. To się wydaje bardzo mało, ale w przeliczeniu porównać wszystkie opłaty jak energia, krus i pozostałe to myślę, że ludzie na wsi, rolnicy nie powinni płacić kolejnego podatku. To jest moje osobiste zdanie. Dziękuję.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący tak z zapytaniem, bo wczoraj proszę Państwa akurat rozmawiałem z Wójtem z Baćkowic. Pytam się - Marian słuchaj jak u was ten temat jest ?. Zresztą podchodziłam do każdego z wójtów, pisałem sobie informacje. Więc proszę Państwa oni zwalniają w ogóle wszystkich, nie biorą w ogóle podatku od mieszkań. Ja nie chcę stawiać takiego wniosku prawda, bo oczywiście tu pani Skarbnik już patrzy na mnie krzywo, bo gdybym taki wniosek złożył to zwolnić wszystkich. Ja chcę płacić, po to żeby ta gmina miała. Jeszcze raz proszę, że w ten sposób dojdziemy naprawdę do czegoś. Rolnicy będą zwolnieni, ci, którzy rzeczywiście żyją z roli i naprawdę ciężko mają. Ja im tylko współczuję, bo znam trud rolnika, ale proszę Państwa ci, którzy pracują, mają etat prawda itd. t dlaczego nie stać ich na 40 czy 50 zł ?. Dajcie spokój. Ja nie mówię, patrzę teraz na Edytę, bo akurat Edyta nigdzie nie pracuje, ale są tacy, że akurat stać ich na to, żeby zapłacić i proszę o wpisanie tego punktu.

Pan radny Rębacz, - Pan Szeląg proszę.

Pan radny Szeląg, - Patologii takiej narosło bardzo dużo jak pseudo rolników. No ja taki sam jestem i korzystam z tego i dlatego tu bardzo dużo osób nie płaci. Teraz tylko zastanowić się jak odróżnić rolnika, który ciężko pracuje od tego, który się go trzyma i który korzysta z tych przywilejów rolniczych. Ludzie też się boją panie Wójcie, że to będzie podstawa do następnych podwyżek, bo jak się już raz podniesie, to ludzie na wsi rzeczywiście obciążeni są dużo. Ale moim zdaniem ten podatek jest zasadny, no bo tu bardzo dużo ludzi się podszywa pod rolników. Ja to teraz odróżnić tego, którzy rzeczywiście ciężko pracuje od tego, który podszywa się, korzysta z przywilejów. Ale podatek jest zasadny.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ?. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich, - Jeszcze tylko dwa słowa. Co zrobić z takim co dzisiaj pracuje, podejmujemy uchwałę, w styczniu pracuje a w lutym go zwalniają i nie pracuje 4

lata.

Pan Wójt Bień, - Proszę pana są tzw. korekty proszę pana. Każdemu się wolno pomylić w oświadczeniu majątkowym. Każdemu wolno się pomylić w oświadczeniu podatkowym, które pan składa. Jest na to termin. Tak samo i ja proszę Państwa. Może nie na swojej osobie, tylko na osobie swojej żony prawda, że zakończyła działalność z dniem 1 listopada. Więc proszę Państwa złożymy korektę do zeznania podatkowego obciążającego do tej pory, bo wiadomo, że tam był sklep i tak samo z alkoholem itd. 17 zł było płacone z metra. Więc za te dwa miesiące zrobimy korektę i o tę korektę zapłacimy mniejszy podatek. Dzisiaj proszę Pana najważniejszy jest podpis, bo wtedy jako to się mówi - za wszystko podpisem się odpowiada. Ja też odpowiadam za oświadczenie majątkowe, którym mnie szarpią prawda, że po prostu zapomniałem się, że córce darowałem działeczkę, która była od dwudziestu paru lat moją własnością. Palikot zapomniał wpisać helikopter, ale wyjaśnił w ten sposób, że - a gdzie w oświadczeniu pisze "lotnisko" ?. Nie ma takiego, więc go nie wpisał. Udał głupiego. Ja nie będę udawał głupiego, pojadę na przesłuchanie prawda i oczywiście jeżeli prokuratura mnie wysłucha, że mógł być to mój błąd, który nie specjalnie zrobiłem. Miałem tę działkę kupioną dwadzieścia parę lat temu. Jaka to była wartość proszę Państwa tej działki, na której wysokie napięcie leci z jednej strony, z drugiej strony leci kabel od strony sąsiada i żeby to zrobić, postawić to córka musiała zrezygnować, przykleić ten dom do mojego, pozbywając się pięknego widoku prawda przez okno. Ale niestety to jest córka i pozwoliłem, bo na pewno sąsiadowi bym tego nie pozwolił, żeby w ten sposób zrobił. Dlatego jeszcze raz powtarzam i proszę - proszę dopisać to słowo, żeby prawdziwi rolnicy nie płacili a proszę Państwa kto ma drugi dochód niech płaci. To jest 40 groszy z metra, to nie jest majątek te 40 zł na rok. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Pan Borycki proszę.

Pan radny Borycki, - Sprawa byłaby przejrzysta i widoczna, każdy by wiedział jeśli w tym punkcie, co pan Wójt każe dopisać, ale to można jeszcze przejrzyście to zrobić jeśli jest płatnikiem KRUSu to jest zwolniony od podatku od nieruchomości. I to byłoby najczystsza. Jeżeli jest płatnikiem KRUSu.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa ale są takie przypadki, tu mi pani Skarbnik podpowiada, bo ja naprawdę nie jestem rolnikiem to nie wiem, ale są takie przypadki, że mąż na przykład pracuje, płaci ZUS a żona jest na KRUSie. Więc proszę Państwa nie możemy tego rozdrabniać. Jeżeli proszę Państwa rzeczywiście, powtarzam jeszcze raz, jest ciężko pracującym rolnikiem - zwolnić go. Rozumiem, że dla niego te 40 zł czy 80 zł jest dużo. Ale proszę Państwa nie może być tak, że ktoś zarabia przykładowo 2 000 zł, 3 000 zł na miesiąc i nie stać go zapłacić 40 zł zł na rok.

Pan radny Borycki, - To nie płaci KRUSu wtedy, bo jest na ZUSie.

Pan Wójt Bień, - Nie róbmy sobie problemów. Tu jest jasny obraz. Są dochody na przykład współmałżonków. Na nich jest prawda ten podatek i wtedy jest proste i dla Urzędu Gminy, żeby to naliczyć. I jeszcze raz proszę Państwa proponuję to dopisać i

przegłosować. Będzie święty spokój i naprawdę rolnik będzie w porządku. Raz na zawsze damy sobie spokój. Dziękuję bardzo.

Pani Mikus, sołtys Górek, - Panie Wójcie dzieci przestały przyjmować od nas gospodarstwa. Rozpisałam swoje gospodarstwo na dwie córki. Obie pracują i one to zrobiły to tylko ze względu na to, żebym ja dostała 650 zł emerytury. Rozumie pan ?. Teraz córki mi zwrócą, no bo powiedzą mamo, bo my nie chcemy.

Pan Wójt Bień, - O 40 zł na rok ?.

Pani sołtys Górek, - Chwileczkę panie Wójcie, nie każdy ...

Pan Wójt Bień, - To jej dam podwyżkę proszę panią 100 zł, żeby miała za co zapłacić.

Pani Mikus, sołtys Górek, - Panie Wójcie przepraszam, niech mi pan w słowo nie wchodzi. Że zięć pracuje, córka pracuje, a mnie córka i zięć utrzymują, mnie i mojego męża, bo mój mąż przepracował 41 lat i dobrze, że z przyczyn ekonomicznych zakład się rozlatywał i został zwolniony. I ma 750 zł renty przedemerytalnej. Ja mam 650 zł i teraz nie chodzi o 40 zł, tylko po prostu one zrobiły dlatego, żeby mnie polepszyć. Ja rozpisałam co miałam na połowę. Nie chodzi o 40 zł, bo ich stać jest zapłacić tylko panie Wójcie młodzi przestaną przyjmować od rodziców te gospodarstwa. Panu się wydaje, że ja nie rozumiem. Ja rozumiem doskonale pana. Ja wiem, pan jako Wójt chce jak najwięcej. My też. Słyszę opinię, może niektórzy wstydzą się wstać i powiedzieć, ale też proszę pana proszę zrozumieć. Pan sobie wyobraża za 1300 zł, żebym ja żyła, poopłacała wszystko i jeszcze leki ja i mąż ?. A że córka pracuje i zięć. Oni nas utrzymują w dodatku jeszcze. Że pan jej da 40 czy 50 zł podwyżki ?. To nie chodzi o podwyżkę.

Pan Wójt Bień, - Teraz nich pani zrozumie tych proszę panią rolników, którzy nie mają takiego dochodu jak dzieci, które panią utrzymują a ten podatek muszą płacić. Nie pani z tej strony popatrzy.

Pani Mikus, sołtys Górek, - Proszę pana ja znam. Jestem sołtysem czwartą kadencję i ja wiem kto płaci, kto nie płaci. Odnosząc się nawet do tego, że bieda ma swój honor. Biedy to pójdzie pożyczy i zapłaci a bogaty to zna przepisy, paragrafy i w tym jest całe zło.

Pan Wójt Bień, - Proszę panią wywołała pani ten temat. Tutaj weszła nasza pani pracownik pani Flisek, przyniosła mi tutaj informacje na gorąco prawda jaki jest stan zadłużenia, ile tam spłaty, nie spłaty. Myślę, że nie będziemy dzisiaj na ten temat dyskutować, ale proszę Państwa cały czas dochodzimy do tego spójrzmy prawdzie w oczy. Nie bójcie się proszę Państwa pokazać tym, którzy unikają w ten sposób, że podszywają się jak powiedział pan Gutek czy pan Mirosław Szeląg, podszywają się pod biednych rolników i w końcu niech płacą Ci, których na to stać, bo jak gdzieś tam pracuje, łatwiej proszę Państwa jest dodać do spraw rolnych, bo gdzieś tam ma kawałeczek uprawy. Ja mu się nie opłaciło tego robić z uprawy to by tego nie robił. Dobre i 100 i 200 zł do budżet, bo proszę Państwa potrzebny jest każdy grosz i

uważam, że należy rozdzielić to. Tu można, dlatego, że ma inne dochody i stać go zapłacić. Dlatego jeszcze raz proszę szanowną Radę albo wycofać to całkowicie, ale jestem za tym, żeby dla rolników była ta ulga. A tych, których stać płacić to proszę o dopisanie i przegłosowanie. Dziękuję serdecznie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Proszę Państwa są tu dwie propozycje. Jedna propozycja trzech Komisji, które chcą zwolnienia tych budynków mieszkalnych znajdujących sie na gruntach gospodarstw rolnych i druga propozycja Wójta o dopisanie do tego punktu, żeby nie zwalniać tych, którzy mają inne dochody. Przegłosuję tutaj propozycję Komisji odnośnie dopisania punktu o zwolnieniu tych budynków ?. Kto z Państwa jest za zwolnieniem tych budynków mieszkalnych lub ich części znajdujących się na gruncie gospodarstw rolnych w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o podatku rolnym, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Tak to jest z wniosków Komisji zapisane. Kto z Państwa jest za zwolnieniem tych budynków, co przed chwilą przeczytałem ?. 10. Kto jest przeciwny ?. 2. Kto się wstrzymał ?. 2. Czyli proszę Państwa przegłosowany jest punkt, żeby to dopisać to co się dało do ustawy.

Pan Wójt Bień, - Trzeba było panie Przewodniczący mój wniosek trzeba przegłosować.

Pan radny Rębacz, - Nie, to przegłosuję, ale czy ma sens jak już został ten wniosek przegłosowany ?.

Pan Wójt Bień, - Zobaczymy jak się radni do niego ustosunkują do tego wniosku.

Pan radny Rębacz, - Skoro proszę Pana wniosek Komisji 10 głosów uzyskał to czy jest sens ?.

Pan Wójt Bień, - To trzeba było może najpierw mój głosować.

Pan radny Rębacz, - Panie Wójcie ustawa samorządowa mówi jak to się powinno głosować. Jeżeli trzy Komisje w protokóle podają taki wniosek to ja nie mogę ich pominąć, ale jak Wójt się upiera to przegłosujmy to zwolnienie dla tylko tych, którzy utrzymują się z rolnictwa. Kto jest za ?. 1. Szanowni Państwo czy w tej kwestii jeszcze są głosy ?. Nie ma. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości, a następnie poddał pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 11. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 3. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/87/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa było to już dyskutowane na Komisjach. Proszę o opinie Komisje. Były tam różne głosy na tych Komisjach. Proszę.

Pani rana Michta, - Komisja Rolna wnosi, aby w załączniku do projektu uchwały w § 10 pkt. 6 działanie"wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu" zmniejszyć kwotę z 70 000 zł na 50 000 zł. Zdjęte środki Komisja wnosi przeznaczyć na działanie "przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym" zwiększyć kwotę z 10 000 zł na 20 000 zł i w § 10 pkt. 2 działanie "kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego" zwiększyć kwotę z 10 000 zł na 20 000 zł. W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje program współpracy.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych ze względu na trudną sytuację finansową gminy i kraju, potrzebę zabezpieczenia w budżecie gminy środków na realizację dróg i innych zadań Komisja proponuje w załączniku do projektu uchwały w § 10 pkt. 6 działanie"wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu" zmniejszyć kwotę z 70 000 zł na 30 000 zł. Przeznaczeniem zaoszczędzonych środków w kwocie 40 000 zł Komisja zajmie się przy analizie przyszłorocznego budżetu gminy (za: 4, przeciwko: 1, wstrzymało się: 0). Zdanie odrębne zgłosił pan radny Kwapiński. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo, panie Wójcie. Komisja Rewizyjna podjęła decyzję co do opinii w sprawie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Klimontów z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2012 Komisja opiniuje pozytywnie projekt w wersji przedstawionej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze w tej sprawie może?. Proszę Wójt.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Znów musze wtrącić do tego co zaproponowano. Myślę na komisji, gdzie przewodniczącym jest pan Lipiec, podanie które było złożone przez LKS "Klimontowianka" padła kwota 80 000 zł. Nie było to dopowiedziane, ale ja dopowiadam. Oczywiście podziękowałem Komisji, za to, że te 80 000 zł poparła. Dlaczego ?. Są w projekcie budżetu i tak samo myślę, że przejdzie budżet na tym samym poziomie, że są zagwarantowanie pieniądze proszę Państwa, że można i radni i sołtysi i rady sołeckie i różne organizacje, które mogą korzystać z tych pieniędzy. Tych pieniędzy jest proszę Państwa. Ja tłumaczyłem na Komisjach, że jest tutaj akurat pan Władysław Kaniewski. Serdeczne pana panie Władysławie witam jako

przewodniczącego Komisji Alkoholowej. Myślę, że na każdy wniosek, który Państwo pisali, przepraszam , że tak się odwracam, ale nie mam innego wyjścia, na pewno nikt nie dostał odpowiedzi negatywnej. I proszę Państwa najłatwiej dzisiaj sięgnąć jest po pieniądze, te które Komisja na przykład przyzna. Przynosi się fakturki na 300, 400 czy tam 500 zł. Komisja prawda to przyjmuje, my to rozliczamy, pani Skarbnik opisuje czy tam ta osoba, która tam opisuje, ale proszę Państwa jest problem wtedy kiedy na przykład sięga się na przykład po pieniądze tzw. projektów. I teraz tak. Na palcach jednej ręki mogę pokazać, na dzień dzisiejszy kto taki wniosek złożył. Pani dyrektor poszła, została zwolniona, bo wiadomo obowiązki są ważniejsze. Proszę Państwa sięgnęli po kwotę dwustu paru tysięcy złotych. Proszę Państwa nie chciałbym być w skórze tego, który wniosek będzie po prostu rozliczał. Kto sięgał po te pieniądze wie, że nawet o grosz nie może się pomylić. Zresztą pan Leszek wie najlepiej, bo tam pracował w tej komórce, to wie jak to się rozlicza. To jest naprawdę proszę Państwa bardzo problematyczny problem, że tak powiem. I to proszę Państwa w tym przypadku jeżeli na przykład mamy te pieniądze na przykład na Klub Sportowy. Proszę Państwa zadania własne gminy jest prowadzenie kultury i sportu. Jak nie to przypiszemy do Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, tak jak gdzie indziej jest w innych gminach. Proszę Państwa tak samo zadań panu dyrektorowi i naprawdę będzie trudno. A przede wszystkim musi człowieka zatrudnić, bo kto się tym problemem będzie zajmował proszę Państwa ?. Te sprawy dzieją się przede wszystkim w soboty i w niedzielę. Proszę Państwa nie ma tak, że my na przykład pracujemy osiem godzin. I zobaczcie Państwo kto dzisiaj w klubie sportowym jest prezesem, jest zastępcą. kierownikiem ?. Te osoby trzy mają dzisiaj około 100 zawodników. Ja nie mówię o uczestnikach. W samych tylko rozgrywkach, w których biorą udział jest po prostu pięć drużyn. I proszę Państwa trzeba ich ubrać, trzeba ich zawieźć, zapłacić sędziów. To co tutaj pani radna Gajewska prawda proponuje to są kwoty śmieszne, dlatego że to są tylko opłaty regulaminowe sędziów. My jako wójtowie, burmistrzowie dyskutowaliśmy na ten temat. Proszę Państwa było tak, że na przykład sędzia, który jechał na przykład mecz sędziować prawda na stadion do jakiejś tam miejscowości, brał delegację sobie i jemu, za to na przykład płacił Okręgowy Związek Piłki Nożnej czy Polski Związek Piłki Nożnej, jeżeli to jest już na szczeblu okręgowym. Proszę Państwa dzisiaj jest tak - jest trzech sędziów, którym trzeba płacić po ponad sto parę złotych. To wychodzi ponad 300 zł plus jeszcze obserwator 500 zł. Takie są przepisy. Proszę Państwa same opłaty regulaminowe, same badania lekarskie. Dobrze, że w tym przypadku znowu mamy św. Mikołaja, który nam delikatnie mówiąc refunduje. Pan doktor Kwapiński, za co serdecznie mu dziękuję, że zajmuje się tymi wszystkimi zawodnikami od malutkiego takiego do dużego, że nie bierze opłat za przebadanie tych zawodników. Proszę Państwa klub już by tego nie udźwignął. I nie ma tutaj pana prezesa Lipińskiego, bo jest akurat w Sandomierzu, że tego zadania się podejmuje. Proszę Państwa 50 000 zł, zresztą pani Skarbnik, również ja, musimy się z tych pieniędzy co zrobić ?. Rozliczyć.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Oni muszą się rozliczyć.

Pan Wójt Bień, - Tak, tak, ale my to sprawdzamy. Oni muszą się rozliczyć przed nami. Dostają w czterech transzach pieniądze po 12 500 zł i naprawdę proszę wierzyć, ja kiedyś byłem wiceprezesem klubu i wiem proszę Państwa jaki to jest niewdzięczny kawałek chleba. Sobota, niedziela nie ma w domu. Zawodnika nie ma, pracownika, gospodarza itd. Oni w ogóle nie biorą żadnych pieniędzy. Proszę Państwa jeżeli na przykład Klub Sportowy nie wystąpi, nie musi Klub Sportowy wystąpić, może każde stowarzyszenie przystąpić. W styczniu ogłosimy konkurs na prowadzenie kultury i sportu prawda za to, że gmina może to robić, ale ktoś ja wyręcza. Tak na przykład w tym przypadku jest prowadzenie szkół przez stowarzyszenia. To jest to samo. Proszę Państwa siostra wystąpiła z wnioskiem o prowadzenie przedszkola. My musimy jak to się mówi dzieciom to zabezpieczyć, musimy na to środki zabezpieczyć. Najpierw Klub pisał o 100 000 zł. Dlaczego proszę Państwa ?. Dlatego, że tak, wiadomo wszystko drożeje, ale druga sprawa - kto troszeczkę lubi sport, ogląda ten sport, tak jak ja na przykład kocham to wszystkich dyscyplin sportu, nie tylko piłkę nożną to widzi w tabelach na przykład, że na dzień dzisiejszy LKS "Klimontowianka" zajmuje pierwsze miejsce. To nie oni są dumni z tego, że mają pierwsze miejsce, tylko my powinniśmy być dumni z tego, że mamy takich zawodników, większość z gminy Klimontów, że prezentuje gminę na zewnątrz. Proszę Państwa jeżeli jest na przykład "Śniadanie wielkanocne", czy na przykład jakaś tam uroczystość, jak na przykład ostatnio Edyta była pod Kielcami. Proszę Państwa to co potrzeba dać i my to damy, dlatego że opisują w gazetach, że udział brała gmina Klimontów. My jesteśmy zaszczyceni tym i wszyscy mieszkańcy gminy. Proponuję proszę Państwa, ja wniosek dałem na 70 000 zł, że gmina Klimontów, że koszty będą troszeczkę większe, ale od razu mówię, że jeżeli padnie kwota mniejsza - rozmawiałem z panem prezesem, mamy to wszystko powyliczane, szkoda, tu siedzi pan Adamczyk, zadeklarował się na prowadzenie spikerki. Przecież nie weźmie za to ani grosza, a jeszcze zobowiązał się naprawić ciągniczek, który kupiony był przez moją osobę a jest uszkodzony, że pan to zrobi za darmo. Jestem normalnym członkiem Klubu. Płacę składkę. I wiem proszę Państwa jaki jest koszt utrzymania tego obiektu. I bardzo proszę te 70 000 zł, o które wnioskowałem, bardzo proszę o przegłosowanie. Naprawdę jest to kwota, która da utrzymać te pięć drużyn, które proszę Państwa są na dzień dzisiejszy zarejestrowane. A w innym przypadku to cóż powiemy dzieciom - ty nie przychodzisz od jutra, bo gmina nie zabezpieczy na samochód prawda czy jakiś tam strój, bo się należy. Proszę Państwa jest to jedna dyscyplina gmina na gminie Klimontów - piłka nożna. W Bogorii mamy piłkę ręczną. Też pan Wójt jest dumny z tego. Są drużyny na przykład gminy Samborzec, gdzie utrzymuje dwa kluby Niedźwice i na przykład Samborzec, w Koprzywnicy są Zbigniewice i Łoniów. Także mają po dwa kluby proszę Państwa i z tym się godzą. My mamy jeden, mamy piękny stadion. Myślę, że już stadion wygląda dzięki grupie interwencyjnej, grupie robót publicznych, o którą szarpią nas jeszcze, że robią krasnoludki, a płaci św. Mikołaj. Proszę Państwa nie. My takich właśnie ludzi, którzy pobierają, którzy chcą troszeczkę w czynie społecznym coś zrobić jak powiedział pan Mirek, za co serdecznie panu dziękuję, że chcą się oni brać za te sprawy i takie

sprawy i takich ludzi potrzebujemy. Nie, żeby tam komuś podciąć gałązkę albo komuś tam troszeczkę odwalić śniegu, bo proszę Państwa jest naszym moralnym obowiązkiem tak samo tego tematu się wziąć. Dlatego proszę o przegłosowanie wniosku tego o kwotę minimum 70 000 zł, a jeśli w grę wchodzi 80 000 zł będę tak samo bardzo szczęśliwy. Dziękuję.

Pani radna Gajewska, - Pan Wójt się pomylił.

Pan Wójt Bień, - To proszę poprawić.

Pani radna Gajewska, - Panie Wójcie 80 000 zł to z innej puli idzie. To jest zabezpieczone w projekcie budżetu.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Ale to jest to samo. To są organizacje pożytku publicznego. To jest to samo. Występują stowarzyszenia.

Pan Wójt Bień, - Stowarzyszenia występują o te pieniądze.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To nie są różne pieniądze.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Tak, to nie są różne pieniądze.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo jeśli to są te same pieniądze to ....

Pani radna Gajewska, - Tak to wyglądało, bo wpłynęło pismo, a tu już uchwała jest przygotowana.

Pan radny Rębacz, - Było to pewne nieporozumienie na Komisjach.

Pani radna Gajewska, - Tak, było to pewne nieporozumienie. Dlatego myśmy uważali, że tu 80 000 zł a t 70 000 zł.

Pan radny Rębacz - Nie będziemy się spierać.

Pani radna Gajewska, - Nie wiem to już koledzy z Komisji Spraw Społecznych podejmą sami decyzję przy głosowaniu, bo to było nieporozumienie po prostu.

Pan radny Rębacz - Szanowni Państwo czy są jeszcze jakieś głosy ?. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich, - Jak to są po prostu jedne pieniądze, to proponowałbym poprzeć Wójta i nawet więcej o te 10 000 zł dać.

Pan Wójt Bień, - Dziękuję bardzo.

Pani radna Gajewska, - Ale czy możemy jak jest w projekcie inaczej ?.

Pan Wójt Bień, - To będziemy szukać jeszcze.

Pan radny Rębacz - Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Myślałem, że tychy10 000 zł jest za mało. Chodzi mi o to, że tych programów. Pan Wójt mówi, że pisze. Ja tam samo piszę. Fundacja i amerykańska i inne. Chodzi o to, żeby w gminie była ta komórka, żeby pomagała pisać. Koło gospodyń czy coś ... oni nie potrafią sami napisać, ja sam nie mogłem. Sprawy finansowe, inne - nie to, żeby wszystko dać. Gmina powinna, ja idę z projektem, mam taki projekt i gmina powinna taki projekt wprowadzić, a ja tylko

powinienem mieć pomysł. A tak to wszystko na mnie się zrzuca i potem się dziwią - a bo nie piszemy. Jak pisać jak księgowość, wszystko spada na barki. A jakby była komórka, jest pani Potocka, no ale jeszcze może dołożyć kogoś. No nie wiem. Powinien siedzieć w tych przepisach. Potem się dziwimy, że wszystko się daje albo na straż, albo się idzie nas sport.

Pan radny Rębacz - Czytam projekt uchwały.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2012 r, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 12. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 2. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/88/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa pismem z dnia 14.10.2011 r dyrektor GOKu przesłał na moje ręce plan pracy GOKu na rok 2012. Oczywiście na Komisjach były sprawy rozstrzygane. Tam była kwestia dopisania jeszcze współpracy z innymi. Tu już nam dyrektor wyjaśnił przed sesją. Wiemy, że ta współpraca jest. To o co poprosi sołectwo, żeby coś tam ograli, załatwili jakieś to nie ma problemu. Oni mają to zapisane w statucie i nie musimy tego dopisywać, bo to statut ich reguluje. Także tutaj są zabezpieczone te sprawy. I tutaj Komisje chyba też jednogłośnie ... . Wszystkie Komisje są za przyjęciem tego planu pracy bez żadnych dopisków. Tam z komisji był wniosek, żeby dopisać do planu współpracę GOKu z organizacjami pozarządowymi, ale oni to mają w statucie i już nie potrzeba tego regulować jeszcze uchwałą. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze tutaj jakieś uwagi ?. Pan Wójt proszę bardzo.

Pan Wójt Bień, - Szanowni Państwo zajmuję dużo czasu, no ale muszę pewne sprawy powyjaśniać, dlatego, że na pewno będą zmiany panie dyrektorze. Naprawdę będą duże zmiany, jeżeli chodzi o Gminny Ośrodek Kultury. Nie chcę na razie tego tematu mówić. Myślę, że przedstawię to wszystko Państwu na ostatniej sesji. Co nas będzie czekać ?, co musimy podjąć ?. Myślę, że zmiany będą. Pan dyrektor również będzie musiał się tam sprężyć, żeby .... No , troszeczkę będzie więcej chyba jeżeli chodzi o pracowników proszę pana, ale na dzień dzisiejszy nie będę tego zdradzał. Będziemy szukać rezerw. Nie ukrywam, że idą duże przesunięcia jeszcze, ale to na następnej sesji. Dziękuję serdecznie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ?. Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Powinno to jakoś funkcjonować, powinny być jakieś zajęcia z młodzieżą czy coś. Tego brakuje. Co prowadzimy, jak prowadzimy ?.

Pan radny Rębacz, - Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Gminnego Ośrodka Kultury w Klimontowie na 2012 rok, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 14. Dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XI/89/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Są tu do rozpatrzenia skargi na na działalność Wójta Gminy. W pierwszym punkcie mamy skargę rady sołeckiej ze Śniekóz. Poproszę Komisję rewizyjną, bo skargę przekazaliśmy Komisji Rewizyjnej, aby to wnikliwie zbadała i przedstawiła Radzie.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący Szanowna Rado, szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna rozpatrzyła skargę sołtysa i rady sołeckiej Śniekóz i przeczytam stanowisko Komisji w tej sprawie :*"Jednostka kontrolowana: Urząd Gminy w Klimontowie. Przedmiot kontroli: Badanie zasadności zarzutów podniesionych w skardze sołtysa i rady sołeckiej Śniekóz w sprawie wykonania przepustu na prywatnej posesji w miejscowości Śniekozy. Czas trwania kontroli: w godz. 15.00 - 16.30 w dniu 24.10.2011 r. Wykorzystane dowody: skarga mieszkańców Śniekóz, pisma Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej do pana A. Przybylskiego, Zastępcy Wójta, pana W. Kiliańskiego, inspektora ds. drogownictwa i do kierownika ZGKiM, pisemne wyjaśnienia pana Zastępcy Wójta z dnia 17.10.2011 r. znak: D.7324.1.1.2011, pisemne wyjaśnienia kierownika ZGKiM z dnia 14.10.2011 r. znak: ZGKiM-105/2011, wizja lokalna w miejscu odtworzenia przepustu. W dniu 27.09.2011 r. do Rady Gminy wpłynęła skarga sołtysa i rady sołeckiej Śniekóz o zbadanie sprawy w sprawie wykonania przepustu na prywatnej posesji w miejscowości Śniekozy. Rada Gminy w Klimontowie na sesji w dniu 30 września 2011 r. zdecydowała przesłać skargę do Komisji Rewizyjnej celem zbadania zasadności zarzutów podniesionych w skardze i przygotowania stanowiska dla Rady. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował członków, że po wpłynięciu skargi zostały wystosowane pisemne prośby o udzielenie dla Komisji Rewizyjnej informacji w rzeczowej sprawie: do Zastępcy Wójta Gminy Klimontów, do Kierownika ZGKiM, na stanowisko d/s drogownictwa. Komisja Rewizyjna otrzymała zwrotnie odpowiedzi na piśmie. Po zapoznaniu się z treścią odpowiedzi, jak również po wizji lokalnej w Śniekozach, na miejscu odtworzenia mostku przejazdowego Komisja Rewizyjna stwierdziła, co następuje: Zastępca Wójta Gminy wydał zlecenie wykonania przejazdu do pól, łączących tereny rolnicze obszaru wsi Śniekozy z obszarem pól uprawnych obszaru wsi Ossolin w miejscu zniszczonego przez wezbrany po długotrwałych ulewach ciek wodny „Zakrzówka" kierując się dobrem lokalnych rolników. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wykonał zlecone prace i wystawił dla Urzędu Gminy*

Klimontów fakturę na kwotę 301,28 zł , wykorzystane stalowe rury przepustowe pochodziły z odzysku, a więc nie poniesiono kosztów materiałowych. Przeprowadzona na miejscu wizja lokalna potwierdziła, że roboty zostały wykonane, przejazd został odtworzony. Przejazd ten wykonany jest w bardzo trudnym i uciążliwym dla miejscowych rolników terenie, a jego istnienie znacznie ułatwia drogę dojazdu do pól uprawnych położonych do stronie obszaru Ossolin. Dotarcie do tego obszaru upraw rolniczych, przy braku przejazdu będącego przedmiotem skargi wymagało kilkukilometrowego objazdu. Zniszczenie tego przejazdy było wielokrotnie interwencyjnie zgłaszane do Urzędu Gminy. Stanowi ono niezbędny dojazd do pól uprawnych rolników wsi Śniekozy. Do zrealizowania odbudowy przejazdu wydatkowano znikome środki finansowe. Komisja nie widzi zasadności treści skargi i wyraża zdziwienie, że zarówno sołtys wsi Śniekozy jak i radny z tego okręgu wyborczego wystosowali skargę w sprawie, która przedmiotowo ułatwia prowadzenie działalności rolniczej mieszkańców z tego terenu". Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo czy w tej kwestii jeszcze ktoś z Państwa ?. Pan Kozioł proszę.

Pan radny Kozioł, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie Wójcie. Nie zgadamy się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej, która miała zbadać sprawę dotyczącą zrobienia mostu na prywatnej posesji w dniu 21.09.2011 r. w miejscowości Śniekozy. W dniu 24.10.2011 r. Komisja pisze, że odbyła się kontrola tzw. wizja lokalna nie powiadamiając strony zainteresowane, tj. sołtysa, radę sołecką i radnego. Chciałbym się zapoznać z treścią protokółu oraz załącznikami do protokółu. Komisja stwierdza, że zlecenie wydał Zastępca Wójta na wykonanie przejazdu w miejscowości zniszczonego przez wezbrany potok, długotrwałych ulewach ciek wodny. Będąc sołtysem nikt nie zgłaszał żadnych zniszczeń. Chciałbym więc do wglądu podania zniszczeń tego przejazdu. Z wypowiedzi Zastępcy pana Wójta jest kierowaniem się dobrem rolników. O jakich rolnikach chodzi ?. Działka ta należy do jednego rolnika. W chwili obecnej nie ma żadnej drogi dojazdowej do zrobionego mostka. Są rzędy drzew owocowych, brak odpowiedzi od pracownika ds. drogownictwa. Miał się wypowiedzieć czy jest na mapkach jakaś tam droga dojazdowa i o słuszności wykonania usługi. Pisze się nieprawdę odnośnie znikomych środków finansowych. Proszę o podanie z jakich materiałów został wykonany most przejazdowy i ile kosztuje praca koparki na godzinę i ciągnika z przyczepą. Bardzo jestem zaskoczony wydaniem przez Komisję opinii odnośnie sołtysa oraz radnego. W związku z powyższym proszę o przeprowadzenie wizji lokalnej, w której będą obie strony. Pragnąłbym, żeby wszyscy tyle zrobili dla tych miejscowości. Nie jestem przeciw robienia, tylko chcę, żeby była droga dojazdowa. Dziś dobrze jest z obydwoma rolnikami. Za tydzień, dwa pogniewają się i ten drugi nie będzie miał dojazdu, tylko jeden będzie miał gospodarz. W ogóle nie zapoznano się ile ma zadłużenia w gminie. Dziękuję.

Pan radny Szeląg, - Wkraczamy na taki precedens, że podważamy wiarygodność ludzi tam zamieszkałych czyli najważniejszych : sołtysa, rady sołeckiej i radnego. To

mi się jakoś źle kojarzy. Wstępujemy na taka ścieżkę - podważamy ich kompetencje. Ludzie kochani do czego my doprowadzimy ?.

Pan radny Kozioł, - Sołtys powinien o wszystkim wiedzieć i do sołtysa się zgłasza zniszczenia jeśli coś wystąpi. Ja miałem takie zniszczenia, pani Xxxxxx przychodziła do mnie, podanie pisała, do Wójta szliśmy, żeby coś było, a tu się nic nie wie.

Pan radny Rębacz, - Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Proszę pan Wójt.

Pan Wójt Bień, - Dziwię się bardzo panie Heńku. Nie wiem czy się panu udzieliło po poprzedniku ?.

Pan radny Kozioł, - Nie , dlaczego panie Wójcie.

Pan Wójt Bień, - Uważam, że tu Komisja, za co serdecznie jej dziękuję, postąpiła właściwie. I myślę proszę pana, że to jest takie zło konieczne. My ślę, że powinien pan to wycofać. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo byłem na posiedzeniu tej Komisji Rewizyjnej. I później po zakończeniu wsiedli w samochód, pojechali tę wizję zrobić. I to nie jest jakieś tam wyssane z palca, tylko tak to było. Czy ktoś z Pastwa jeszcze ?.

Pan radny Kozioł, - Panie Przewodniczący, ale którędy będą dojeżdżać jak tam nie ma drogi w ogóle. Są drzewa posadzone i nie ma utwardzenia drogi. Którędy przejadą ?. Którędy ten rolnik drugi będzie przejeżdżał jak drzewa posadzone są ?.

Pan Wójt Bień, - Oni się dogadają panie Heńku.

Pan radny Kozioł, - Ja jak chce coś zrobić to najpierw pytają się w gminie gdzie jest umowa jakaś ?. Między właścicielami nawet zrobić. Ten właściciel jest na rencie, nie płaci podatku i on sprzeda tę działkę i jak to będzie ten drugi przejeżdżał nawet ?. No panie Wójcie trzeba to zrobić z głową jakoś. Tak mi się wydaje.

Pan Kaniewski, - Społeczeństwo dało mandat takiemu radnemu.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby tak, że obciążyć pana Zastępcę Wójta tą kwotą 301 zł i problem się rozwiąże. Koszty takie były to proponuję obciążyć pana Wójta skoro tak zrobił, troszeczkę można powiedzieć w sposób nieprawidłowy. Myślę, że pan Adam sprawę załatwi.

Pan radny Rębacz, - Z drugiej strony jeżeli Wójt nie może decyzji podjąć na zakopanie rury to cóż to byłby za Wójt ?. Bez przesady. Czy ktoś jeszcze w tej kwestii ?.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Dla mnie jest to dosyć kompromitujące, jeżeli radny gminy mówi, że w jego wsi nie powinno się czegoś robić to proponuję, żeby we wsi Śniekozy decyzję wszelkie podejmowała nie rada sołecka, nie sołtys, tylko za każdym razem zebranie wiejskie. Robimy tak, że przychodzi ktoś ze wsi Śniekozy do Wójta, ponieważ jest skonfliktowany z panem radnym i z resztą i robimy zebranie wiejskie i będziemy dyskutować czy temu człowiekowi na przykład podjąć decyzję o

umorzeniu podatku. I będzie to robiła rada sołecka wsi Śniekozy. Jeżeli rada sołecka wsi Śniekozy plus zebranie wiejskie, że mamy umorzyć więc będziemy umarzać. Jeżeli pan radny i reszta jest skonfliktowana z ludźmi więc ci ludzie przychodzą do mnie i j taką decyzję indywidualnie podjąłem i uważam, że podjąłem słusznie. Ja nie dyskutowałem na temat tego czy to jest w dobrym, czy złym miejscu, bo podjąłem decyzję, ponieważ prosiła mnie konkretna osoba o konkretne działanie dlatego, że coś zostało zniszczone w trakcie powodzi. Czy to było w dobrym miejscu, czy w złym miejscu - nie wiem, bo nie sprawdzałem tego. Wysłałem pracownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i zrobił i ludzie są zadowoleni. Panie Kozioł jeżeli pan uważa, że to jest źle to panu przypomnę. Przed lata całe udowadniał pan, że droga gminna była drogą powiatową. Z drogi gminnej zrobiliśmy drogę powiatową i zrobiliśmy asfalt do pana. Drogą powiatową była droga koło pani Niezgody, którą dzisiaj pan udowadnia, że jest drogą powiatową, więc nie należy się pani zrobienie dziur. Do tej pory udowadniał pan tej pani, że to jest droga gminna, nie powiatowa. Prawda ?. I ta pani też przychodzi na skargi na pana, a poza tym są to ludzie, którzy kiedyś byli sołtysami i też są zasłużeni dla tej wsi. I nie można tych ludzi lekceważyć nigdy, bo oni lata całe na to pracowali.

Pan radny Kozioł, - Panie Wójcie nie zgadzam się z panem. Ja tam im teraz ostatnio poszerzyłem drogę. Z panem Wójtem rozmawialiśmy. Nie chciał poszerzyć, ja im poszerzyłem. Ja musiałem odwozić operatora, bo nikt nie chciał.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Jakoś nie wyrażają się z wdzięcznością w stosunku do pana.

Pan radny Kozioł, - Bo nie jest sołtysem.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - I wice wersa. Panu przecież też przeszkadzają.

Pan radny Kozioł, - Wie pan, jakby ona do pana nie przychodziła, a przychodziła do sołtysa i z podaniem to ... , ale pan robi nieuczciwie.

Pan radny Rębacz, - Pan Kwapiński jeszcze proszę.

Pan radny Kwapiński, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie kolego radny Kozioł. Proszę wierzyć członkom Komisji Rewizyjnej, że nie szukaliśmy tam żadnej znajomości, kumtatorstwa.

Pan radny Kozioł, - Ale którędy pan tam dojechał ?

Pan radny Kwapiński, - Doszliśmy ok. 300 metrów szerokim pasem miedzy sadem jabłoni. Proszę mi wierzyć, że nawet w geoportalu sprawdziłem czy jest tam rzeczywiście droga publiczna. Rzeczywiście tej drogi publicznej w tym miejscu nie ma, ale podeszliśmy do tego jako radni, jajko przedstawiciele ludzi, którzy nas wybierają, że każdy odtworzony przejazd do pól uprawnych mogący pomóc rolnikom gminy Klimontów jest zasadny. Z drugiej strony już to padło - cóż by to był za Wójt gdyby nie mógł podjąć decyzji, którą oceniliśmy na podstawie dokumentów, że kosztowała gminę ok. 300 zł.

Pan radny Kozioł, - Skąd pan wie ile to kosztowało ?.

Pan radny Kwapiński, - Takie dokumenty nam przedstawiono. Mam dokumenty do wglądu. Zapraszam.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Nie chodzi o to, ale się podważa autorytet sołtysa, rady sołeckiej. O to chodzi.

Pani radna Michta, - A Wójta się nie podważa ?.

Pan radny Rębacz, - Koniec dyskusji. Proszę o uchwałę.

Pan radny Lipiec odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy (*sołtysa i rady sołeckiej Śniekóz*), a następnie pan radny Rębacz poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 9. Kto jest przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. 4 Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/90/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do kolejnego podpunktu. To jest skarga pana Xxxxx. To jest taka skarga, nie skarga proszę Państwa, bo chodzi o to szanowni Państwo, że nie ma zasięgu dla telefonów komórkowych i że nie ma tam drogi asfaltowej, bo one nie wszędzie jeszcze są.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Pan Xxxxx był u nas w zeszły wtorek i stwierdził, że on nie pisał skargi i nie chce, żeby to traktować jako skargę. On po prostu tylko w niewłaściwej formie złożył zapytanie do pani Wojewody. A ona potraktowała to jako skargę. Nie jest to skarga typowa. Jemu chodziło o to, żeby został wsparty przez panią Wojewodę w tych swoich działaniach i dotyczących telefonu i dalszego odcinka drogi.

Pan radny Rębacz, - No tak tylko, że dotarło to do Wojewody i pani Wojewoda pismem przesłała to do nas. I my musimy uchwałą odpowiedzieć jej coś na to. Szanowni Państwo tak jak mówiłem chodzi o telefon, tam nie ma zasięgu i chodzi o tę drogę asfaltową. Pan Borycki dziękował za schetynówkę, najdłuższą drogę, którąś my zrobili w gminie tego roku. Tam jest chyba 20 parę metrów od tej drogi, o którą chodzi a ta droga o której pisze pan Xxxxx jest przejezdna. Jest kamieniem wysypana i nie jest źle. Sam tamtędy przejeżdżałem. Komisja Rewizyjna badała też tę skargę i proszę o opinię.

Pan radny Kwapiński, - Szanowni Państwo chciałbym przedstawić stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi pana Xxxxx Xxxxx wypracowane podczas kontroli w dniu 24.10.2011 r. *"Jednostka kontrolowaną był Urząd Gminy w Klimontowie. Przedmiot kontroli: Badanie zasadności zarzutów podniesionych w skardze Pana Xxxxx Xxxxx zam. Konary - Kolonia w sprawie nie wykonania drogi i sieci telefonicznej w miejscowości Konary - Kolonia. Czas trwania kontroli: w godz. 15.00 - 16.30. Wykorzystane dowody: . skarga pana Xxxxx, pismo Przewodniczącego Rady z dnia 24.10.2011 r., odpowiedź Zastępcy Wójta, oględziny miejsca. W dniu*

28.09.2011 r. za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego wpłynęła do Rady Gminy skarga pana Xxxxx Xxxxx zam. Konary - Kolonia w sprawie nie wykonania drogi i sieci telefonicznej do posesji skarżącego w miejscowości Konary - Kolonia. Rada Gminy w Klimontowie na sesji w dniu 30 września 2011 r. zdecydowała przesłać skargę do Komisji Rewizyjnej celem zbadania zasadności zarzutów podniesionych w skardze i przygotowania stanowiska dla Rady. Przewodniczący Komisji poinformował członków, że po wpłynięciu skargi została wystosowana pisemna prośba do Zastępcy Wójta Gminy Klimontów o udzielenie dla Komisji Rewizyjnej informacji w rzeczowej sprawie: Zastępca Wójta Gminy udzielił pisemnej odpowiedzi. Po wykonaniu oględzin na miejscu i zapoznaniu się z informacją Zastępcy Wójta, stwierdzono co następuje: Stan drogi jest zgodny z informacją Zastępcy Wójta, tj. nie posiada ona nawierzchni bitumicznej, widoczne są bieżące uzupełnienia tłucznia kamiennego, droga jest przejezdna i jej stan nie budzi większych zastrzeżeń, (droga nie była ujęta w planach modernizacyjnych sieci dróg gminnych). Posesja Pana Xxxxx znajduje się w odległości ok. 50 mb od nowo wybudowanej drogi nr 331042 T Kolonia Konary – Kujawy łączącej gminę Klimontów z gminą Iwaniska, której stan jest na dzień kontroli bardzo dobry. W stronę prowadzącą do posesji p. Xxxxx (w stronę pomnika zamordowanych partyzantów) wykonane jest kilkunastometrowej długości wyrównanie drogi z nawierzchni bitumicznej. Komisja wnioskuje do Rady Gminy o wystąpienie do organu wykonawczego o podjęcie rozmów z właścicielem telekomunikacyjnej sieci rozdzielczej w sprawie możliwości rozwoju tej sieci na terenie gminy Klimontów, szczególnie w miejscach o braku zasięgu dla telefonii komórkowych. Komisja stwierdziła, że sieci telekomunikacyjne nie stanowią majątku komunalnego. Komisja wnioskuje również o wystąpienie do Urzędu Regulacji Telekomunikacji za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego o skierowanie do operatorów sieci komórkowych posiadających koncesję na dostarczanie usług telekomunikacyjnych wniosku o poprawienie skuteczności pokrycia zasięgiem i zwiększenia dostępności do tych usług na terenie gminy Klimontów. Gmina Klimontów ze względu na bardzo urozmaicone ukształtowanie terenu boryka się z licznymi tzw. „białymi plamami" na mapach dostępności usług telefonii komórkowej. Zwiększenie dostępności tych usług poprawi poziom bezpieczeństwa mieszkańców, którzy często w sytuacji stanu bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia, nie są w stanie uzyskać połączenia w celu przywołania pomocy. Dlatego należy podjąć działania zmierzające do poprawy dostępności na tym terenie tego typu usług telekomunikacyjnych". Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii ?. Pan Borycki proszę.

Pan radny Borycki, - Ta sprawa nawet może by i nie dotarła, żeby nie kwestia tego telefonu, co pan Xxxxx podpisał z jakimś tam operatorem i tam co miesiąc miał płacić przykładowo 20 zł. On tego nie robił, telefon był nieczynny jego i to narosło teraz. On tutaj szukał poparcia i w gminie, i u Wojewody, żeby mu to umorzyli. A droga, która jest tam to na dzień dzisiejszy jest przejezdna. Tylko tam pan Xxxxx

prosi całą Radę i ja na czele, żeby tę drogę dokończyli tak jak Wójt kiedyś obiecał, że ten odcinek będzie dokończony. Na dzień dzisiejszy droga jest przejezdna mimo, że myśmy tam wniosek pisali, żeby fundusz sołecki poszedł cały na te drogi, żeby nie dzielić kawałków, bo na Koloniach jest już można powiedzieć tych dróg zamykam. Jeszcze rok, dwa i drogi będą pozamykane na Koloniach i będzie święty spokój. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy (*Pana Jana Xxxxx*), a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 11. Kto jest przeciwny ?. 0. Kto się wstrzymał ?. 1. Dziękuję, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/91/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo to już było analizowane na Komisjach. Proszę pani Skarbnik w tej kwestii.

Pani Skarbnik Sobolewska, - W związku z tymi zmianami jeszcze nam tu wyskoczyło kilka spraw. W załączniku nr 1 w dziale 750, rozdziale 7505, paragrafie 0972 , dodaję ten paragraf razem z działem i rozdziałem - chodzi tutaj o grupę interwencyjną. W związku z przedłużeniem jeszcze o miesiąc na miesiąc grudzień przez Urząd Pracy po dochodach zwiększamy kwotę 3260 i jednocześnie po wydatkach w rozdziale 75095 w paragrafie 4010 była kwota zwiększenia 10 000 zł , będzie 12 772 zł. W składkach na ubezpieczenie społeczne w paragrafie 4110 zwiększenie o 421 zł, i w składkach na fundusz pracy paragraf 4120 kwota 67 zł. Mówimy teraz o załączniku nr 2 o wydatkach. W dziale 700, 7005, w paragrafie 427 gospodarka gruntami i nieruchomościami, zakup usług remontowych - była kwota zmniejszenia 6000 zł, jest kwota 6 500 zł. natomiast te 500 zł zwiększa się w Urzędzie Gminy w wydatkach osobowych niezaliczanych do wynagrodzeń. Jeszcze załącznik nr 3 - limity wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia planowane do poniesienia w 2011 r w pozycji nr 4 w zadaniu "opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji w Pęchowie" była kwota na rok budżetowy 2011, tam żeśmy zmniejszali z 50 000 zł na 30 000 zł. Jest to zmniejszenie na 20 000 zł. Natomiast dołożone jest do tego zadania w pozycji nr 5 "budowa sieci wodociągowej w miejscowości Pęchów". Zwiększenie jeszcze o kwotę 10 000 zł, ponieważ pominęliśmy inspektora nadzoru. Tyle zmian. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Widzicie Państwo na bieżąco przychodzą faktury, rachunki i trzeba to wszystko zmieniać. Czy Państwo mają jeszcze pytania do pani Skarbnik ?. Pan Kawecki.

Pan radny Kawecki, - Bardzo mnie to dziwi wie pani, bo ja mam tu takie pewne

pismo, o którym żeśmy tu rozmawiali na temat inspektora, odnośnie kontroli dróg, odnośnie protokółów odbiorczych i ja bym ujął. Ja bym nie dał, dlatego, że ja mogę pani odczytać protokół.

Pan radny Rębacz, - Myślę, że pani Skarbnik wyjaśni, ale jest to umową zapisane i to się należy inspektorowi nadzoru. To jest od wartości inwestycji procentowo. W uchwale jak jest zapisana wartość inwestycji, to jak jest 1 % to trzeba ją odprowadzić. To nie jest regulowane. To jest zapisane w umowie. Tak według mnie.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Oczywiście. To nie jest zwiększenie dla niego. Po prostu pominęliśmy ten 1%. Dlatego też jest potrzeba zwiększenia.

Pan radny Kawecki, - Po prostu panowie chciałbym ten temat poruszyć, bo jak to mówią dokładamy i starań, buduje się drogi, uciekają nam gwarancje. Co do jakości dróg - ja tutaj pisałem pismo 2.03.2010 do Wójta Gminy Klimontów: *"Uprzejmie informuję, że na drodze gminnej od miejscowości Borek do miejscowości Kępie na pewnym odcinku drogi występują pęknięcia na powierzchni asfaltowej. W związku z tym proszę o podjęcie działań. Do pisma dołączam fotografie uszkodzonych odcinków dróg"*. I tu mam odpowiedź. Było pismo skierowane do Przedsiębiorstwa Robót Drogowo Mostowych sp. z o. o. w Opatowie: *"W związku z przeglądem dróg gminnych oraz interwencją radnego Rady Gminy Klimontów stwierdza się pęknięcia podwójne nawierzchni na drogach gminnych odbudowanych w 2009 r. przez Przedsiębiorstwo, tj. droga gminna Borek Klimontowski - Kępie, Byszów oraz droga gminna Nawodzice - Nowa Wieś. Urząd Gminy w Klimontowie prosi o zajęcie stanowiska do postanowień inspektora nadzoru zawartych w piśmie z dnia 03.06.2010 r. Załączniki - kserokopia pisma inspektora nadzoru, zdjęcia. Otrzymują: adresat, pan Stanisław Kawecki - radny Rady Gminy Klimontów"*. I co mogę tutaj powiedzieć. Po otrzymaniu tego pisma do chwili obecnej nie widziałem inspektora, nie widziałem kontroli, nic się nie dzieje. Mnie się wydaje, że byłoby dobrze, żeby tu panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poprosić pana inspektora nadzoru, żeby wyjaśnił pewne sprawy, jakie poczynania on robi, żeby wyjaśnić kwestie, zapytać radnych co do jakości dróg. Zobaczyć jakie są protokóły, zastrzeżenia w tych protokółach, dlaczego nie zostały wykonane?. Tak jak na przykład u mnie, szkoda że nie ma pana Wójta Przybylskiego, było właśnie był taki odcinek może 2 metrów, tam Komisja Rewizyjna też jeździła i co się okazuje ?. Jak tylko protokół został sporządzony zniknął i już go od tamtej pory przez okres dwóch lat nie widziałem i nie została ta usterka usunięta do dnia dzisiejszego. Chciałbym prosić, żeby te sprawy uregulować, żeby inspektor wywiązywał się ze swoich obowiązków. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Czy to jest ta sama osoba ?.

Pan Wójt Bień, - Nie.

Pan radny Rębacz, - Nie ta sama osoba, bo ktoś inny jest od dróg, a ktoś inny od wodociągów. Każdy ma swoja branżę, żeby znał się na tym.

Pan radny Kawecki, - Nie wiem kto to jest.

Pan radny Rębacz, - I to panie Stanisławie proszę następny raz w interpelacjach zgłaszać takie sprawy. Szanowni Państwo czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos o budżecie ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r., a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Proszę Państwa to już będzie z tymi zmianami, które pani Skarbnik wyjaśniała, żeby mieć tę świadomość. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 13. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. Nikt. Dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XI/92/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo jak zmiany w budżecie to i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów. Jedno z drugim się wiąże. Jak wprowadzamy zmiany do budżetu to i jak gdyby te zmiany w Prognozie są naturalne. Czy Państwo mają uwagi ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2011 - 2021r., a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 13. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. Nikt. Dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XI/93/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Pan Wójt już mówił trochę na ten temat o tej ilości dróg, jakie Starostwo w tym roku zrobiło i to zrobiło bez dofinansowań. Jak zwykle była ta przebitka jeden do jeden. I tu trzeba Staroście, wszystkim tym, co chodzili, i radnym, i Wójtowi za przygotowanie protokółów trzeba po prostu podziękować. Myślę, że się wybierzemy i osobiście podziękujemy Staroście Sandomierskiemu, bo nas solidnie obdarował tymi drogami powiatowymi a te kwoty to one będą wynikały z końcowych wyliczeń na koniec roku. Na tę okoliczność Skarbniczka potrzebuje uchwałę. Te środki w budżecie były i są zabezpieczone od początku roku. Czy ktoś z Państwa w tej kwestii ?. Komisje ?.

Pani radna Michta, - Pozytywnie.

Pani radna Gajewska, - Pozytywnie.,

Pan randy Lipiec, - Pozytywnie.

Pan radny Rębacz, - Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Sandomierskiego, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 14. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. Nikt. Dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XI/94/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz - Szanowni Państwo składaliście oświadczenia na 30 dni po zaprzysiężeniu i o tym to ja już mówiłem. A dzisiaj tylko krótko na temat oświadczeń złożonych za ubiegły rok, które się składa do 30 kwietnia. Zrobiłbym to wcześniej, ale otrzymałem z Urzędu Skarbowego dopiero teraz w połowie listopada te informację. Z tego mojego jak gdyby kontrolowania tych oświadczeń to idzie jeden egzemplarz do Urzędu Skarbowego i oni wydaja swoja opinię, wykazują te różne niedociągnięcia. Powiem Państwu, że oni są lepsi ode mnie, bo to przecież fachowcy, urzędnicy, którzy się zajmują tylko tym. Jak ja tu siedmiu osobom jakieś tam uwagi zrobiłem, to oni w dwunastu przypadkach na 15 radnych mają uwagi. Szanowni Państwo to jest tak, że dostają jakieś wytyczne, zmieniają w trakcie. My nie mamy na ten temat informacji pełnej. Na przykład teraz ostatnio prawie co drugiemu dopisano, że nie wpisał wartości mienia ruchomego. Tam proszę Państwa gdzieś cie wpisali samochody, ciągniki i inne historie. Tam się zawsze pisało rok produkcji i rodzaj pojazdu. I to wystarczało przez całe lata, któreś my składali. Teraz ja oczywiście ja tego nie wnosiłem, bo ja nie mam takiej informacji, że to jest potrzebne. Urząd Skarbowy wytyka, że Państwo żeście nie wpisali wartości. Mówię, na przyszły rok do kwietnia, myślę, że zrobimy przy okazji sesji bliżej tam gdzieś w marcu, to taką jeszcze informację do końca, żeby wiedzieć co oni jeszcze tam ... . Trzeba wpisywać wartość mienia ruchomego. Musicie Państwo w rzeczoznawcę się zabawić i ocenić ile wasz samochód jest wart. Bzdury według mnie, bzdury, ale takie są wymogi. Proszę Państwa bardzo często się zdarza w tych oświadczeniach, ja Państwa już wyczulałem na to, nie piszecie przychodu i dochodu z gospodarstwa rolnego. Jak nie ma to się pisze zero, ale jak się pisze na przykład przychód a nie pisze się dochodu to już jest błąd. Przychód to jest ta większa pozycja, a po odliczeniu kosztów Państwa dochód ten końcowy. To generalnie o to chodzi. Proszę Państwa jak również wpisywanie w tej już tajnej części oświadczenia majątkowego miejsca położenia tego gospodarstwa rolnego. Też bardzo często jest wpisywane, że oni wymagają tak - jeżeli jest pod numerem pierwszym w tej części A wpisane, że grunty takie i takie, czy dom, to pod tym samym numerem w tej ostatnie części ma być wpisany adres tego domu, gdzie on tam jest wybudowany. Jak są grunty położone gdzie indziej, to pod tą samą pozycją w tej pierwszej części muszą być, jak Państwo wypełniacie, w tej ostatniej wpisane. Bzdury według mnie też, ale tak wymagają. Proszę Państwa i

bardzo często jeszcze zdarza się, że Państwo nie liczycie tych dochodów swoich. Oni chcą, żeby to było zsumowane. Dieta radnego miesiące i kwota, pieniądze z pracy czy z emerytury miesiąc razy 12 czyli roczne dochody chodzi. To wszelkie dochody, które się wpisuje muszą być wyliczone. Nie tak radny pisze 700 zł miesięcznie dieta. Wykazują to wszędzie jako błąd. Nie będę czytał z tym imieniem i nazwiskiem. Jest to siedmiu radnych. Ogólnie tak powiedziałem. Natomiast to co przyszło z Urzędu Skarbowego to muszę to Państwu odczytać tak jak tu jest napisane. I oni mają zastrzeżenia do dwunastu oświadczeń. Chodzi generalnie o te historie co powiedziałem. Nawet jak się dochody roczne ... , bo ja ich liczę zawsze te dochody roczne, i z diety, i z emerytury, i co tam mam liczę. I jak emeryturę brałem to też ta złotówka na końcu to już nie brałem na końcu, zaokrągliłem. Otóż oni mają te zeznania podatkowe PIT i wszystko wyłapują i też mi wpisali, że nieprecyzyjnie policzyłem te dochody z emerytury. Także to są urzędnicy i szczegółowo to analizują. Czytam: *"Pan Gustaw Borycki - w oświadczeniu nie wykazane zostało pobierane świadczenie z ZUS Opatów oraz przychód z osobiście wykonywanej działalności na rzecz Gminy Klimontów. Pan Czesław Fijałkowski - brak kopii zeznania podatkowego przy złożonym oświadczeniu, w oświadczeniu nie zostały wykazane dochody roczne oraz brak wykazanej wartości mienia ruchomego. Pan Zbigniew Frejlich - oświadczenie zostało złożone po terminie (data wypełnienia oświadczenia to 25.05.2011 r.), brak kopii zeznania podatkowego oraz w oświadczeniu nie zostały wykazane dochody roczne i dochód uzyskany z GOK Klimontów. Pan Wacław Gach - brak kopii zeznania podatkowego przy oświadczeniu, nie wykazany został przychód i dochód z gospodarstwa rolnego, nie wszystkie dochody wykazane zostały za cały rok, nie została wykazana wysokość zobowiązań pieniężnych na koniec roku oraz wobec kogo zostały zaciągnięte oraz brak wykazanej wartości mienia ruchomego. Pan Marek Goździewski - w oświadczeniu brak kwot uzyskanych dochodów oraz brak wartości mienia ruchomego. Pan Mirosław Kwapiński - w oświadczeniu brak kwot uzyskanych dochodów. Pan Henryk Kozioł - brak kopii zeznania podatkowego przy złożonym oświadczeniu, w oświadczeniu nie zostały wykazane dochody uzyskane z Urzędu Gminy Klimontów. Pan Stanisław Kawecki - brak wykazanej wartości mienia ruchomego. Pan Piotr Lipiec - w oświadczeniu nie zostały wykazane dochody roczne. Pan Mirosław Szeląg - brak kopii zeznania podatkowego przy oświadczeniu, w oświadczeniu nieokreślony tytuł prawny do domu, nie wskazany adres zamieszkania i położenia nieruchomości oraz gospodarstwa rolnego. Ponadto w oświadczeniu nie wykazany dochód z renty strukturalnej oraz dochód uzyskany z Urzędu Gminy Klimontów. Pan Andrzej Zimnicki - brak wykazanej wartości mienia ruchomego, brak kopii zeznania podatkowego, w oświadczeniu nie wykazane zostały uzyskane dochody (m. in. z Urzędu Gminy Klimontów). Podpisała z upoważnienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w Sandomierzu pani Dorota Zębala"*. Szanowni Państwo przyszło również od Wojewody na temat tych oświadczeń składanych przeze mnie i Wójta. I przyszedł tutaj wykaz do ilu gmin wysłali, żeby poprawić te oświadczenia. No dużo, nie ma tu ani Wójta, ani mnie, także to dobrze. Szanowni Państwo i przyszło również tutaj, i przekażę to panu Wójtowi, odnośnie pracowników

samorządowych - tych decyzyjnych, którzy muszą składać. I też nie najlepiej. Tu jest dziewięć pozycji. To to dotyczące pracowników Urzędu przesyłam Wójtowi w tej chwili. Proszę Państwa to ja tyle na temat tych oświadczeń majątkowych. Myślę, że my jeszcze szczegółowo na ten temat przed wypełnianiem oświadczeń, na bieżąco powiemy sobie parę słów, żeby to tak instruktażowo było.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz - Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie między sesyjnym to już Wójt mówił wcześniej tak tutaj na wniosek pana Mirosława Szeląga. I proszę Państwa czy my zostajemy przy tym ?. Poproszę o przegłosowanie.

Pani radna Gajewska, - Jak panu Wójtowi wygodnie.

Pan radny Rębacz, - Był to wniosek radnego, więc musimy się odnieść do tego wniosku. On chce, żeby to było w punkcie przed interpelacjami, wnioskami radnych. Tak to ?.

Pan radny Szeląg, - Tak.

Pan radny Rębacz, - Panie Wójcie czy będzie to problem jak zrobi się to na początku to co robił pan miedzy sesjami ?. Chyba nie ?.

Pan Wójt Bień, - Myślę, że nie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za takim rozwiązaniem ?. 11. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 1. Dziękuję bardzo. Tak będę już pisał w porządku sesji proszę Państwa.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Pan Borycki się zgłasza. Proszę.

Pan radny Borycki, - Chciałbym się zapytać czy można datę zmienić obchodów 97 rocznicy bitwy pod Konarami z 20 maja na 27 maja, lub z 20 na 13 maja. To jest niewygodne, bo tam te stoły, ławki trzeba ustawiać. Wojsko przyjeżdża, śniadanie robimy i dla nas jest to kłopotliwe. Albo ksiądz żeby zmieniła datę, albo Urząd Gminy datę zmienił. Tydzień wcześniej lub tydzień później.

Pan Śledź, dyrektor GOKu - Odpowiem w ten sposób. Bitwa trwała od 19 do 25 maja i w tym czasie te obchody staraliśmy się robić. Wielokrotnie wychodzi na to, że zawsze jest wtedy komunia. Jeśli natomiast zgodzi się ksiądz nie widzę problemu.

Pan radny Borycki, - Ale tu już wy nie zmienicie tego ?.

Pan Śledź, dyrektor GOKu, - Tam są dwie propozycje. Nie pamiętam dokładnie.

Pan radny Borycki, - Tu jest 20 maj. To ja bym proponował albo 13 albo 27 maja, bo 20 maja komunia jest i jest problem. Jeśli ksiądz nie zmieni to 27 maja. Dziękuję.

Pani radna Gajewska, - Ja chciałam panie Wójcie tak jak pan Stanisław Kawecki

odnośnie tych nowych dróg zrobionych. W Górkach też był odbiór pogwarancyjny drogi, było tam dużo usterek zgłoszonych. To było w zeszłym roku na jesieni. Zgłaszane to było do pana Kiliańskiego. Pan Kiliański podejmował pewne kroki z wykonawcą i do tej pory jest cisza. W kilku miejscach droga jest popękana. Trawa przerasta przez asfalt. Myślę, że przydałaby się właśnie taki przegląd dróg tych wykonanych ostatnio w całej gminie, bo to nie o to chodzi, żebyśmy latali każdy za swoja drogą. Żebyśmy uszanowali to co mamy, bo upłynie dwa, trzy lata i te drogi będą po prostu się niszczyć. Żeby po prostu podjąć jakieś działania takie na całą gminę, przejrzeć te drogi. Następna sprawa odnośnie przyłączy kanalizacji w Górkach. Ponieważ pompy są już zamontowane mieszkańcy się dopytują kiedy będą mogli się podłączyć i na jakich warunkach. Może pan kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej coś też by na ten temat powiedział odnośnie kanalizacji, podłączenia w Górkach.

Pan kierownik Wojtyniak, - Proszę Państwa w tej chwili kanalizacja praktycznie, chodzi tam o kosmetyczne sprawy, elektryczność, ustawienia tam są.

Pani radna Gajewska, - Czyli mam rozumieć, że oni są podpięci ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Tak.

Pani radna Gajewska, - To dziękuję bardzo. Wycofuję to pytanie. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Proszę bardzo pan sołtys.

Pan Mucha, sołtys Zakrzowa, - Panie Przewodniczący ja z pytaniem do pana Wójta. Czy są planowane, czy będą działania co do remontu remizy w Zakrzowie. Jeśli będą to kiedy, jeśli na razie nie będą no to z jakiego powodu ?. Czy jest jakiś ogólny plan, koncepcja tego remontu ?. Czy gmina będzie chciała to zrobić kompleksowo łącznie z terenem wokół remizy ?.

Pan radny Rębacz, - Pan Wójt pokazywał tu dzisiaj dokumentację.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa proszę bardzo są dokumenty do wglądu. Można zobaczyć. Jest projekt zrobiony remontu w Zakrzowie. Zapłaciliśmy za to prawie 9 900 zł. Jeszcze raz mówię - środki, środki i jeszcze raz środki. Mamy zagwarantowane już proszę Państwa, że Grabinę podpisujemy 5 grudnia konkretnie na pieniądze. Górki czekamy, ale myślę, że tak samo z porozumieniem jest już załatwiona sprawa. I teraz czekamy jakie środki uzyskamy na Zakrzów. Jest to jak pan widzi kompleksowa, a nie tylko remiza ale i wokół. Zastanawiam się skąd na to wziąć środki. Chcemy to zrobić naprawdę, żeby to wyglądało a zobaczymy. Myślę, że będziemy tutaj wspólnie coś myśleć, żeby jakieś środki pozyskać z zewnątrz.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Pan Borycki.

Pan radny Borycki, - Panie Wójcie ja chciałem się zapytać czy można zrobić taki zakaz u nas. Jeżdżą tiry po naszej drodze, w Szczeglicach garażuje samochód, wraca przez naszą wioskę, zamiast jechać przykładowo przez Ułanowice, czy tam przez Bogorię. On jedzie z towarem załadowany i wraca rano i na zakręcie ta krzyżówka

jest 90 % i on to wywraca. Już teraz jest wywrócona ta krzyżówka. Myśmy tam mieli remontować, ale pan Wójt Adam wtedy nie wyraził zgody. A teraz jest to całkowicie wywrócone. Asfalt na takie kawałki. Chodzę tam z mlekiem to układam, żeby to jakoś zabezpieczyć, żeby zakaz zrobić powyżej 10 ton.

Pan radny Rębacz, - Pan Wójt proszę bardzo.

Pan Wójt Bień, - Panie Gustawie zrobimy w ten sposób, że na pewno musimy zrobić w ogóle oznakowanie gminy Klimontów, kompleksowo. Mamy już człowieka, który się tym zajmie i nie tylko na rynku, czy w Klimontowie, tylko w ogóle. Znam tematy, bo jeżdżę bardzo dużo po drogach. Widzę jakie są niedociągnięcia, co się porobiło na drogach, ale tu przede wszystkim uczulę jeszcze pana, który pracuje w policji a tam mieszka. Dlatego panie Gutku proponuję wypić tam drinka i poprosić o pomoc. Młody policjant także się wykaże. Ze swojej strony uczulimy jeszcze policję, bo tych sygnałów jest bardzo dużo. Proszę Państwa jeżeli pan Przewodniczący pozwoli jeszcze skarg jest masę. Na różne tematy, tak samo na wjazd. Kto tam jeździ ul. Sandomierską to widzi, że przejeżdżają policjanci sto razy. Co to za policjant jak on widzi, że na przykład stoi samochód ciężarowy pod zakazem 8 ton. Wiec co ?. Przyszło do mnie jedno pismo anonimowe, ale w końcu proszę Państwa mimo, że tam jest mój kolega, nie przyjaciel, tylko kolega, ale też będę musiał podjąć odpowiednie kroki. Tylko czekam czy policjanci za to wezmą się, czy nie. Jak nie to pojadę za nimi, zwrócę im uwagę, że nie wypełniają sowich obowiązków służbowych, bo policjant nie powinien jechać tylko na sygnał, tylko powinien zastanowić się jadąc powoli przyglądać się czy coś się tam dzieje itd. Po prostu my za to płacimy pieniądze i zwrócę się do pana komendanta. A jeszcze chodzi tutaj o policjantów to proszę Państwa śmieszne jest na przykład, bo w jednej ze skarg przyszło tak na przykład, że prokuratura zamknęła jednego z mieszkańców gminy Klimontów. Nie będę mówił nazwiska i policja pisze, żeby wskazać pracownika, który będzie pilnował jego mienia, doglądał jego dobytku. Proszę Państwa no przecież najlepiej to pasowałoby ich prawda ?. No bo nikt z pracowników nie wyraził zgody. Także takie są bzdury proszę Państwa. Odpisaliśmy, że nie mamy takiego człowieka. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa ja mam jeszcze takie tematy. Zwracał się do mnie pan Jurek Cukrowski, radny z poprzedniej kadencji. On ma tam problem taki finansowy w postaci gdzieś tam taki program na remizę realizowali i na 1000 zł rachunków gotówkowych mają po prostu, które zapłacili i nie chcą im zwrócić z tego programu, bo to trzeba chyba przelewem te wszystkie historie. Tak to tłumaczył. Ma rachunek na 1000 zł i prosił, żeby to jakoś tam pomóc. Oni to robili w budynku publicznym, w remizie strażackiej. I dołożył człowiek. Dość, że chodził za tym, starał się to dołożył jeszcze swoje pieniądze. Odsetki mu tam doliczyli. Także może byśmy jakoś wspólnie pani Skarbnik pomogli do końca roku. Nie wiem jak to zrobić. To musiałaby pani pomyśleć. Szkoda człowiek, który się podjął tematu i żeby do interesu jeszcze dokładał. To są spore pieniądze.

Pan radny szeląg, - To jest wina komórki ...

Pan Wójt Bień, - Panie Mirku niech pan nie zgania na komórki proszę pana, bo myślę, że to nic panu nie da, ani nam nic nie da. Kiedyś pamiętacie było te cztery wnioski po 25 000 zł. Mówiłem to na jednej z sesji. Jeden podmiot się zgłosił pan Jurek Cukrowski, który po prostu za pomocą jednej pracownicy Urzędu Gminy złożył ten wniosek. Dziwiłem się, że się podejmuje, bo tak rozmawialiśmy że na przykład ta sala, w której jesteśmy, też została, wyremontowana z takich samych środków. I gmina wstąpiła, poparła, dała parę złotych i ten temat został zamknięty. Czy straż ochotnicza miała panie Mirku jakieś problemy z uzyskaniem tych środków finansowych ?.

Pan radny Kwapiński, - Dopięliśmy szybko sprawę.

Pan Wójt Bień, - To proszę Państwa wystąpiła jednostka straży, przede wszystkim pan Jurek Cukrowski, która nie miała po prostu pieniędzy, a my robiliśmy cuda prawda. Chcieliśmy te pieniądze przerzucić te 20 000 zł. Tak pani Aniu ?. Dobrze mówię ?. Żeby oni sami sobie zapłacili, a potem jak zrobią zwrot to oddadzą, ale proszę Państwa co się okazuje. Nie doczytano tamtego co jest małymi literkami napisane z takimi jeszcze trzema gwiazdeczkami, że nie może to być dotacja z Urzędu Gminy. Prawda ?. Bo to jest nie ich wkład. Musieliśmy się z tego proszę Państwa wycofać, bo w innym przypadku po prostu stracilibyśmy. I uważam, że tak jak pan Przewodniczący mówi, musimy ten temat po prostu ... . Ostatnio co byłem w wybory, tak sobie objechałem wszystkie punkty wyborcze przed zamknięciem. Pan Jurek był rozgoryczony, nawet powiedział mi tam parę słów, jakie ma pretensje. Ale przecież nie musiał tego robić. My byśmy to zrobili. Urząd Gminy by wystąpił z wnioskami. Myślę, że nie zostawimy pana Jurka bez tego, żeby na przykład te 1600 zł dołożył. Zrobimy wszystko, żeby te pieniądze odzyskał.

Pan radny Rębacz, - Dobrze by było, żeby tak załatwić. Szanowni Państwo jest jeszcze korespondencja. Ta korespondencja była omawiana na wszystkich Komisjach. Więcej ja nic nie mam. To wszystko żeście Państwo omawiali i opiniowaliście. Czy to wszystko czytać od nowa wszystko po kolei ?. Jak Państwo uważacie ?. Tu jest pismo Wójta Gminy o wsparcie odnośnie ograniczenia tonażu na drodze wojewódzkiej i powiatowej. Komisje pozytywnie do tego podeszły. Są tu skargi przesłane przez Wojewodę odnośnie Biuletynu Informacji Publicznej, że on nie funkcjonuje jak trzeba. Z LKS "Klimontowianka" to było omawiane, to ze straży o dofinansowanie obchodów 100 lecia straży i dofinansowania zakupu samochodu. Z nadzoru budowlanego panu Xxxxxx odnośnie tych prac na stadionie. Nie ma tam żadnego przekrętu z tego co piszą. Przyszło pismo na moje ręce odnośnie dyscypliny finansowej dla pan Ryszarda Bienia. Jakieś drobne rzeczy są i to po prostu jest umorzone. Państwo pytaliście na Komisjach o te stawki przedstawione przez Ekologiczny Związek Dorzecza Koprzywianki. I to wychodzi tak, że za pojemnik 110 l, ci zainteresowani, którzy z tamtego terenu są, to jest 11,88 zł brutto. Kwartalnie to jest 35,66 zł. Za pojemnik 120 l - 12, 56 zł. Te wnioski o udostępnienie informacji publicznej to Urząd Gminy to odpowiedział. Czy są jeszcze jakieś sprawy ?. Proszę pan Wójt.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa tak czekałem do końca dlatego, że wiedziałem, że ten temat będzie troszeczkę poruszany. Na następną sesję przyniosę wam i pokażę - przez cztery lata proszę Państwa jakby tak poustawiał takie segregatory na przykład na tym stole to zobaczylibyście ile wpłynęło na mnie skarg. Ja nic nie ukradłem, pracowałem. Dozorowałem tylko po prostu patrząc, żeby ta grupa była wykorzystana efektywnie i po prostu myślę, że zrobiła dobrą robotę, za jej jeszcze raz serdecznie dziękuję proszę Państwa. Tych pism przyszło i do pana Andrzeja Wojtyniaka. Także proszę Państwa tych spraw jest tutaj masę. Ja nie będę zawracał tym głowy, ale no jest jedna sprawa. Rozmawiałem z panem radny Stanisławem Kaweckiem. No wpłynęła do mnie taka skarga, że muszę to przeczytać, dlatego, że tu pisze, że żąda odczytania na sesji. Dlatego odczytam. Pisze: *"Szanowny panie Wójcie, moim moralnym obowiązkiem jest bronić interesów gminy Klimontów ponieważ z niej pochodzę, ale los tak pokierował moim życiem, że mieszkam poza nią ale bardzo często przyjeżdżam w rodzinne strony i dużo dyskutujemy na temat gminy, jej rozwoju i chcę panu pogratulować tego co pan już osiągnął. Wiele na ten temat mógłbym pisać ale chodzi mi o coś innego. Chciałbym się dowiedzieć jeżeli pan zechce i pozwoli odpowiedzieć czytając ten list, który nie podpisuję, żeby nikt nie miał do mnie pretensji, a w szczególności pan radny Stanisław Kawecki, ponieważ bardzo go dobrze znam. Znam też historię jego dojścia do władzy (gdzie dwóch się bije tam trzeci korzysta). Ciekawy jestem jaki jest koszt dla gminy i ile traci na tych małej miejscowości jaką jest Kępie ?. Ile gmina dokłada do dzieci uczęszczających do Przedszkola i Szkoły Podstawowej w Postronnie, bo jak się okazuje z moich informacji, które posiadam niewiele tych dzieci dojeżdża do Klimontowa ?. Zapytuję po co była robiona ta gminna droga z Borku do Kępia i w tej miejscowości ?. Czy nie mógł im wystarczyć ten spacernik, który został zrobiony przez pana poprzednika ?. Na pewno takich miejscowości jak Kępie jest wiele, nie tylko w gminie Klimontów, ale ten przypadek jest szczególny. Proszę o odczytanie na najbliższej sesji Rady Gminy w Klimontowie tego pisma, to może pan radny Kawecki weźmie sobie to do serca i zrobi dobry gest w tym kierunku, i zamiast walczyć o zmiany okręgów wyborczych, co miało miejsce w interpelacji pana radnego to raczej może złoży wniosek z sesji Rady Gminy o przepisanie tej miejscowości do gminy Koprzywnica, do której idzie subwencja oświatowa za dziećmi oraz dopłaty do szkoły, nie mówiąc już o kosztach autobusu, który jeździ codziennie nie wiadomo po co i dla kogo ?. Odpowiedzią dla mnie będzie, jeżeli pan publicznie odczyta ten list i odpowie na sesji wtedy to nie tylko ja, ale i również inni mieszkańcy stali gminy podnoszą nieprzemyślane, źle w tych tematach postrzegane przez pełniących funkcję radnego".*

Pan radny Kawecki, - Kto to podpisał ?.

Pan Wójt Bień, - Nieczytelny podpis. Proszę Państwa wiec tak. Taki był przypadek, że akurat dzisiaj podpisywał noty obciążeniowe dla innych gmin, które po prostu chodzą do nas. Wiadomo, że dzieci, które chodzą na przykład do innej szkoły do innej gminy, a nie do gminy Klimontów skąd pochodzą to subwencja oświatowa idzie właśnie do tej szkoły. Natomiast jeżeli dzieci chodzą tak samo do przedszkola czy

punktu przedszkolnego, my proszę Państwa musimy płacić taką kwotę jaka w tamtej gminie obowiązuje. Ale również jest odwrotnie proszę Państwa. Jeżeli na przykład my na dzień dzisiejszy, podpisałem właśnie dzisiaj rano pani kierownik ZEASu obciążenie na przykład dla gminy Lipnik. I te dzieci, które uczęszczają do przedszkola do Sióstr Imienia Jezus też w Klimontowie to proszę Państwa jest to kwota 513,96 zł. Taki jest koszt utrzymania przedszkolaka w ...

Pan radny Fijałkowski, - Ale panie Wójcie my to rozumiemy wszystko i to to wziąć i wyrzucić.

Pan Wójt Bień, - Dobrze, ale proszę pana ja wiem co robię, bo za chwilę ktoś się ujawni i powie tak - Proszę pana ja prosiłem a pan tego nie zrobił. I proszę Państwa tak samo jeżeli chodzi ...

Pan radny Kawecki, - Pan nie przygotował nic w mojej obronie ?.

Pan Wójt Bień, - Przygotowałem proszę pana i chcę powiedzieć, że jeżeli my też mamy przypadki na terenie gminy Klimontów. I na przykład dzieci, które chodzą do Goźlic a chodzą z Lipnika, proszę bardzo tu mam nawet osiem nazwisk - pan Wacek siedzi blisko i widzi, i jest ta kwota łączna 2 569 zł. I my to odzyskujemy. Z jednej strony tracimy, a z drugiej odzyskujemy. Także nie tylko jest tak proszę Państwa, że tracimy. Na przykład proszę Państwa obciążamy na przykład gminę Łoniów za to, że jedno dziecko chodzi chodzi z terenu gminy Łoniów 513,96 zł. Więc to się wszystko rekompensuje. Panie Stanisławie ja nie mam do pana pretensji tylko, że proszę pana kiedyś pamiętam panie Przewodniczący z panem żeśmy byli i z panią dyrektor Kordyką, z panią dyrektor Czajkowską w miejscowości Żyznów. Do tej pory jak to się mówi nie podejmowaliśmy tego tematu dlatego, że wiem nie było drogi dojazdowej. Lepiej mieli dojechać do szkoły do Jurkowic, nie odzywaliśmy się nic. Na dzień dzisiejszy proszę Państwa skoro mamy tak piękną drogę zrobioną, tych dzieci jest około pięcioro, sześcioro, a bus nasz dojeżdża tam do krzyżówki do Julianowie, więc zrobimy jeszcze, żeby przejechać dwa kilometry w jedną stronę, żeby zabrać te pięcioro dzieci - to jest łakomy kąsek. Dzisiaj subwencja przychodzi proszę Państwa nie do szkoły tylko do dziecka. Z uczniów, z dzieci zrobili po prostu towar. Dlatego tak tylko sygnalizuję prawda, że my podjęliśmy po prostu starania, żeby jak najwięcej dzieci do naszej szkoły z naszych terenów chodziło. I taka prośba panie Stanisławie ode mnie, myśmy już na ten temat rozmawiali, żeby proszę pana jednak pan rozmawiał z tymi rodzicami, autobus tam jeździ , żeby no jednak ... . Wie pan trudno już dziecku, które chodzi do przedszkola czy punktu przedszkolnego i tutaj się przyzwyczai do dzieci, do koleżanek i kolegów i wychowawców, żeby to dziecko chodziło do pierwszej klasy. Ale uważam, że też pan powinien troszeczkę patrzeć na naszą sytuację, że nawet siedmioro czy ośmioro dzieci chodzi do Postronny a przyszłoby do nas proszę pana, droga jest piękna, a tak samo jest ciepłe dożywianie, świetlica. Także gorąca prośba panie Stanisławie jak by pan mógł pomóc w tym temacie to bardzo prosimy. Jak by było jakieś spotkanie to myślę, że z panem Przewodniczącym również byśmy wzięli udział.

Pan radny Kawecki, - Szkołę skończyłem bardzo dawno, ale zostałem po prostu wywołany do tablicy. Przygotowałem się na ten temat i panu tu odczytam odnośnie anonimowych skarg. Rozdział VI "skargi i wnioski" § 99 "rada rozpatruje i załatwia skargi i wnioski stosowanie do przepisów art. 229 pkt. 3 i art. 242 § 1 ustawy kodeks postępowania administracyjnego". § 100 "Skargi i wnioski, o których mowa w § 99 przyjmowane są przez Przewodniczącego". Czyli pan powinien skierować te skargę do Przewodniczącego, a potem Rada powinna dać odpowiedź czy to wyrzucić do kosza czy to rozpatrzeć. Dalej czytam: "W przypadku wpłynięcia skargi lub wniosku bezpośrednio do biura Rady Gminy, pracownik biura przekazuje skargę niezwłocznie Przewodniczącemu Rady. Biuro Rady prowadzi ewidencję wpływających skarg i wniosków, w także skarg i wniosków zgromadzonych i zgłaszanych ustnie do protokółu. Korespondencję w sprawie skarg i wniosków prowadzi się zgodnie z instrukcją kancelaryjną. Skarg i wniosków anonimowych nie rejestruje się i nie podlegają one rozpatrzeniu".

Pan Wójt Bień, - Przecież nie rozpatrujemy.

Pan radny Kawecki, - W związku z tym, że takie pismo otrzymałem po prostu byłem zmuszony poczynić dalsze kroki. M. in. tutaj mam centrum ekspertyz kryminalistycznych. Rozmawiałem już z grafologiem. Nawet wiem jak jest cena za ekspertyzę. A mam tu pewne podpisy, które będę chciał porównać do tego podpisu. Dziękuje bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo

Pan radny Fijałkowski - Coraz więcej jest takich, co paragrafami mówi.

Pan radny Kawecki, - Ja sobie to wyciągnąłem ze statutu.

Pan radny Szeląg, - Tu chodzi o pana Xxxxxxxx. Jakieś skargi tam, nie dokładnie się wczytałem. O co tam chodziło ?. Żeby to na Radzie czy coś przeczytać ?. Była tam jakaś skarga, że w internecie jego nazwisko istnieje i powinno zniknąć, bo to jest ochrona danych osobowych.

Pan Wójt Bień, - Bo nie jest osobą publiczną. Proszę Państwa więc tak to jest. Wpływa pismo od jakiegoś tam obywatela i to trzeba odpowiedzieć w terminie nie Bień Ryszard tylko na przykład BR, bo jeżeli chodzi o nazwisko osoby publicznej na przykład Wójt, Burmistrz, radny, kierownik - to można używać nazwiska. Proszę Państwa do czego żeśmy doszli ?. A w związku z tym, że były skargi od pana M. że tak powiem. Pan Przewodniczący odczytywał dosłownie toczka w toczkę na Radzie, dlatego ujrzało światło dzienne. Pani Irena to wszystko umieściła w protokole, a protokół jest dzisiaj ujawniany proszę Państwa na stronie internetowej i pan M. zgłosił się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o wykreślenie tego, bo on nie jest osobą publiczną. I my musimy to wykreślić. Dlatego tu panie Stanisławie, pan jest osobą publiczną, mnie ruszają na wszystkie strony, ja jestem na to przygotowany i każdy z nas kto piastuje takie stanowisko. Więc proszę Pana trzeba się do tego przyzwyczaić, tak jak ja się przyzwyczaiłem a bronię się jak mogę. Dokąd będę mógł to się będę bronił proszę pana. trzeba niestety przyjąć i słowa krytyki,

jeżeli jest tak.

Pan radny Kawecki, - Ale jest to już temat oklepany chciałem powiedzieć. Tu wszystko nic ująć, nic dodać proszę pana.

Pan radny Fijałkowski, - Ale on się jeszcze nie przyzwyczaił.

Pan radny Kawecki, - Nie ja się nie przyzwyczaiłem, tylko właśnie ta treść zawarta w tym piśmie to jest po prostu czepianie się o to co nie trzeba. Po co piękna droga, po co to, po co tamto ?. Zaorać. A może ja postawię wniosek, żeby przenieść Kępie, tak jak mamy pocztę zamiast Klimontów mamy Koprzywnicę, żeby przenieść i będziemy mieli wtedy spokój.

Pan Wójt Bień, - Uważam jeszcze raz proszę pana, jest pan osobą publiczną proszę pana, każdy ma prawo pisać.

Pan radny Kawecki, - Ale chwileczkę. Proszę pana na to nie powinien pan odpowiadać i to publicznie. Absolutnie, a że się pan lubi bawić w takie coś to niech się pan bawi dalej.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo z tymi anonimami i innymi historiami to jest tak. Napisał pan niejaki Xxxxxxxx Xxxxxxxx tutaj skargę na jednego z naszych radnych do Wojewody. I po prostu ja odpowiadałem na ta skargę, prawniczka pomagała i poprosiliśmy panią Wojewodę, żeby podała nam dokładny adres pana Xxxxxxxx Xxxxxxxx, bo ja mu też chcę odpisać, kopię tego pisma wysłać. Nie podała, powiedziała, że nie znany jest jej adres. No i Wojewoda zajmuje się takimi skargami. Tak mi odpisała, że nie jest w posiadaniu adresu Xxxxxxxx Xxxxxxxx.

Pan radny Kwapiński, - Jeżeli by dysponowała adresem, to musiałaby odpowiedzieć.

Pan radny Fijałkowski, - Ona mogła się tym zainteresować, bo był podpis, ale nie musiała ujawnić osoby, która pisała. A mógł sobie zrobić zastrzeżenie.

Pan radny Rębacz, - Czy są szanowni Państwo jeszcze jakieś sprawy ?. Nie widzę.

Do punktu 16 porządku obrad sesji

Punkt ten został zrealizowany łącznie z punktem 4 porządku obrad.

Do punktu 17 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za uczestnictwo w sesji i zamykam obrady.

Protokołowała: Przewodniczył:

Irena Lipiec Jan Rębacz